ORSZAK TRZECH KRÓLI

Serdecznie zapraszamy 6 stycznia na tradycyjny ORSZAK TRZECH KRÓLI, który wyruszy ulicami miasta o godz. 12:30, s. 32

SPOTKANIE NOWOROCZNE

26 stycznia zapraszamy do CER „Solne Miasto" o godz. 18:00, na wspólne kolędowanie podczas Spotkania Noworocznego, s. 32

WOŚP 2019

Tradycyjnie Wieliczka zagra dla WOŚP! Startujemy 13 stycznia na patio CER „Solne Miasto" o godz. 16:00, s. 32

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 1 (62), styczeń 2019

Puls Wieliczki

ISSN: 2353-3226

JARMARK ŚWIĄTECZNY w Solnym Mieście s.16

fot. Solne Miasto

STYCZEŃ 2019

aktualności / wydarzenia

3 CHOINKA Z KLASĄ
4 WIGILIA DLA MIESZKAŃCOW
6 BARBÓRKA w wielickiej Mediatece
7 Otwarcie wystawy Józefa Piotra Kowalczyka
7 Spotkanie autorskie z Mariuszem Wollnym
8 WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
9 Mikołajkowe pokazy teneczne
12 8. Wieczornica lokalnych poetów
13 Teatr BYNAJMNIEJ podbija Melpomenę
14 107. urodziny Henryka Kozubskiego
15 cykl MAMMA MIA: Rodzinne harce
18 DIAMENTOWE GODY
22 II Kiermasz Bożonarodzeniowy w Szkole Podstawowej nr 2 w Wieliczce
22 Spotkanie Mikołajowe dla Babci i Dziadka w Janowicach
23 Sportowe sukcesy MICHAŁA ŻYZNOWSKIEGO
24 75. rocznica hitlerowskiej zbrodni w Wieliczce
25 VIII przegląd pastorałek i kolęd ludowych regionu krakowskiego - Krzeszowice 2018
26 Magiczny Jarmark Świąteczny w „Solnym Mieście"
28 NOWY ROK - NOWA OFERTA Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
30 Sandra Maśnica srebrną medalistką Pucharu Polski w Karate Kyokushin
30 Wiktoria Król zwycięzczynią Judo Kosovo Cup 2018
37 Pomoc dla Róży

kultura / edukacja

29 Nowości wydawnicze z wielickiej księgarni
32 ZWIASTUNY
33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY
37 Kogut Niekurka i Przyjaciele

puls świetlic

10 ŚWIĘTY MIKOŁAJ W ŚWIETLICACH

zbliżenia

16 *Maria Kmiecik: W Wieliczce też mieszkają Anioły*

felieton historyczny

19 Stanisław Żuławski: *„Upadek narodowego wieszcza. Sprawa TW „Heubauera"*

felieton literacki

20 Danuta Kostuch: *„155. rocznica wybuchu Powstania styczniowego (1863-2018). Artur Grottger – artysta malarz, genialny ilustrator powstania styczniowego"*

z górnej półki

29 *Jarosław Czechowicz poleca*

porady prawne

31 *Zasiedzenie – uwagi ogólne*

solne miasto

34 Wizyta Świętego Mikołaja w sali zabaw
35 7R Solna nie zwalnia tempa
36 Otwarcie KRYTEGO LODOWISKA na Wielickiej Arenie Lekkoatletycznej

by zdrowym być...

38 Zdzisław Kapera: *Jesienne przesilenie*

kulinaria

38 PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU: Węgierska gulaszowa

rozrywka

39 Krzyżówka

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.ckit.wieliczka.eu

CKiT CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE

Puls Wieliczki

Składamy najserdeczniejsze życzenia z okazji nadchodzącego Nowego Roku 2019. Niech będzie pełen radości, pomyślności i przyniesie Wam same szczęśliwe chwile. Redakcja Pulsu Wieliczki

PUNKTY DYSTRYBUCJI:

Wieliczka: Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, UMIG Wieliczka, CER Solne Miasto, Starostwo Powiatowe, Wielicka Mediateka, Kampus Wielicki, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Ośrodek Zdrowia, SANEPID, Sklep Paleo, Sklepy Biedronka, Sklepy MARKET POINT, Parana Resto i Cafe, Sklep Lewiatan, Mydlarnia U FRANCISZKA, Cukiernia Bieniak, Salon Best Nails, Sklep Groszek na ul. Reformackiej, Sklep Lewiatan ul. Grotrgera **Krzyszkowice:** Delikatesy Metro, **Czarnochowice:** Sklep ODiDO, **Kokotów:** Sklep Szeląg, świetlica środowiskowa, **Węgrzce Wielkie:** Sklep Szeląg, **Grabie:** Sklep U Hani, **Mała Wieś:** Delikatesy Zak, **Sułków:** Delikatesy Sezam, świetlica środowiskowa, **Lednica Górna:** Sklep Żabka, świetlica środowiskowa, **Zabawa:** Sklep Żabka, **Rożnowa:** Sklep Carrefour, **Pawlikowice:** Sklep Lewiatan, **Koźmice Wielkie:** Sklep Anioł, **Siercza:** Sklep Lewiatan, **Janowice:** Sklep Avita, świetlica środowiskowa, **Raciborsko:** Sklep Groszek, **Gorzków:** Sklep Sowa, **Byszyce:** Sklep „U Justysi", **Grajów:** Sklep MINI-MAX, **Chorągwica:** Sklep Społem, **Mietniów:** Sklep Wielobranżowy Mietniów 264, świetlica środowiskowa, **Jankówka:** Sklep Wołek Agata, Bogusław, **Golkowice:** ABC SMAK, **Grabówki:** Sklep U Kaczora, **Sygneczów:** Sklep Lewiatan, świetlica środowiskowa, **Podstolice:** Sklep U Zbyszka, **Dobranowice:** Sklep obok kościoła

CHOINKA Z KLASĄ

Na wielickim rynku można podziwiać 35 świątecznych drzewek udekorowanych przez przedszkolaki i uczniów szkół podstawowych z naszej gminy. VI edycja akcji CHOINKA Z KLASĄ cieszyła się rekordową popularnością. Wszystkie drzewka wzięły udział w konkursie na „Najpiękniejszą choinkę". Jury w składzie Ewa Krysa, Maja Kowalewska oraz Krystyna Piętka, przyznało następujące miejsca:

W kategorii przedszkola:
I miejsce: Przedszkole im. św. Anieli Merici Sióstr Urszulanek UR w Sierczy
II miejsce: Przedszkole Samorządowe nr 1 w Wieliczce
II miejsce: Przedszkola Samorządowe nr 3 w Wieliczce
III miejsce: Przedszkole Samorządowe nr 5 w Wieliczce
III miejsce: Prywatne Przedszkole „Dziecięce Fantazje"

W kategorii szkoły podstawowe:
I miejsce: Szkoła Podstawowa nr 3 w Wieliczce
II miejsce: Szkoła Podstawowa w Podstolicach
III miejsce: Szkoła Podstawowa w Janowicach
Wyróżnienie: Szkoła Podstawowa w Sierczy

fot. CKiT Wieliczka

Wigilia

DLA MIESZKAŃCÓW

W przededniu Wigilii Bożego Narodzenia zaprosiliśmy na wielicki rynek mieszkańców naszego miasta, aby wspólnie kolędować, połamać się opłatkiem i skosztować tradycyjnych wigilijnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Jak co roku życzenia dla wszystkich wieliczan złożyli burmistrz Artur Kozioł oraz proboszcz parafii św. Klemensa ks. dr Wojciech Olszowski.

O świąteczny nastrój zadbały występujące na scenie Grupy Kolędnicze z Kokotowa, Węgrzc Wielkich i Małej Wsi, Grupa Kolędnicza Sine Nomine, Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia", Chór Gospel Voice oraz Zespół Kolędniczy OSP w Zabawie. Swój udział w tworzeniu świątecznej atmosfery mieli również najmłodsi, którzy wspólnie przygotowywali ozdoby i dekorowali nimi świąteczne drzewka. Dla nich, ale i dla dorosłych, nie lada atrakcją były sanie Świętego Mikołaja, w których całe rodziny chętnie pozowały do wspólnych zdjęć. W tym czasie sam brodaty święty rozdawał natomiast najmłodszym słodkie upominki. Tuż po tradycyjnym łamaniu opłatkiem poznaliśmy zwycięzców konkursu NAJŁADNIEJSZA CHOINKA Z KLASĄ, w którym udział wzięło ponad 30 przedszkoli i szkół z terenu naszej gminy. Podczas Wigilii przeprowadzona została zbiórka żywności dla potrzebujących zorganizowana przez parafialny oraz akcja dedykowana bezdomnym zwierzętom pod nazwą „Bazarek z miłości do zwierzaków" - Dog Rescue Wieliczka. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka/UMiG Wieliczka

BARBÓRKA

W WIELICKIEJ MEDIATECE

Dzień św. Barbary - patronki górników - po raz pierwszy obchodzony był w Wielickiej Mediatece. Szkraby, maluchy i dzieciaczki bawił się w kąciku zabaw przygotowanym przez panie z Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieliczce oraz seniorów z Wielickiej Strefy Aktywnego Seniora, działającej przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wieliczce. Niezwykłą publikację „Klejnot Wieliczki" autorstwa Jana Kerdena oraz Józefa Wilkonia, przeczytały dla najmłodszym mieszkańców naszej gminy, Babcia Ula - wolontariuszka, działająca przy wielickiej książnicy oraz Dominika Chylińska dyrektor MGOPS w Wieliczce. Następnie, przyszedł czas na mały quiz na podstawie bajki, w którym można było wygrać niezwykłe nagrody. *UMiG Wieliczka*

fot. UMiG Wieliczka

OTWARCIE WYSTAWY **JÓZEFA PIOTRA KOWALCZYKA**

W ramach Barbórki w Wielickiej Mediatece, otwarta została wystawa rzeźb Józefa Piotra Kowalczyka, który tworzy swoje dzieła pod patronatem Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Józef Piotr Kowalczyk to rodowity wieliczanin. W swojej 40 letniej działalności rzeźbiarskiej posiada prace wykonane głównie z drewna oraz soli. W 2005 roku Burmistrz Wieliczki Artur Kozioł uhonorował artystę nagrodą za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury promującej Wieliczkę. *UMiG Wieliczka*

fot. UMiG Wieliczka

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MARIUSZEM WOLLNYM

Na zakończenie obchodów tegorocznej Barbórki w Wielickiej Mediatece, odbyło się spotkanie z Mariuszem Wollnym - autorem kilkunastu książek historyczno - przygodowych (m.in. cyklu o XVI-wiecznym detektywie Kacprze Ryksie) oraz przewodnika po renesansowym Krakowie. Autor opowiedział nam o publikacji pt. „Z dziejów alchemii w Polsce i na świecie", czyli o początkach i rozwoju nauk tajemnych, a zwłaszcza alchemii. Poruszył także temat najsławniejszych czarnoksiężników polskich oraz obcych magów światowej sławy, na kanwie powieści „Kacper Ryx". *UMiG Wieliczka*

fot. UMiG Wieliczka

WIZYTA Świętego Mikołaja

Początek grudnia to niezwykle pracowity czas dla świętego Mikołaja i jego pomocników. Jak co roku sympatyczny święty nie zapomniał o dzieciach z Wieliczki i przybył do Centrum Kultury i Turystyki, aby wręczyć im wymarzone prezenty. Jego wizycie towarzyszyło mnóstwo pozytywnych emocji. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

MIKOŁAJKOWE POKAZY TANECZNE

W Wielickiej Mediatece 8 grudnia, odbyły się pokazy taneczne z Elita Dance Center. Młodzi tancerze pokazali swoje umiejętności w pięciu blokach tanecznych. Wśród przepięknych występów był m.in.: balet, hip-hop i taniec towarzyski. Serdecznie dziękujemy młodym artystom za cudowne prezentacje tańców! *UMiG Wieliczka*

fot. UMiGWieliczka

ŚWIĘTY MIKOŁAJ W ŚWIETLICACH

Sześć świetlic i jeden Święty Mikołaj :-) Zgodnie z zapowiedziami w pierwszych dniach grudnia do naszych placówek w Kokotowie, Lednicy Górnej, Mietniowie, Janowicach, Sułkowie i Sygneczowie przybył sympatyczny Święty, który przygotował dla dzieci worek pełen prezentów i dodatkową atrakcję w postaci przedstawień teatralnych. Dziękujemy za wspólną zabawę i zapraszamy za rok! *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

8. WIECZORNICA LOKALNYCH POETÓW

W dniu 23.11.2018 r. w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce odbyło się już ósme literacko-muzyczne spotkanie: „Wieczornica Lokalnych Poetów".

Ta cykliczna impreza, organizowana przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego i Stowarzyszenie „Klub Przyjaciół Wieliczki", była spotkaniem „pro memoria" wielickich poetów. Postać i wiersze śp. Alicji Kolanowskiej przypomniała Hanna Kozioł - sekretarz KPW. Wiersze śp. Ryszarda Rodzika czytał Piotr Kiszka - członek LGD i KPW. Na scenie obok siebie wystąpili autorzy uznani, publikujący od dawna swoje wiersze jak i amatorzy, którzy swoje wiersze prezentowali po raz pierwszy. Kilku poetów zaprezentowało swoje nowe tomiki. Wiersze recytowało 13 osób: Agnieszka Baś, Joanna Bogdańska, Halina Brygowa z KPW, Katarzyna Dominik, Józef Janczewski, Teresa Kaczmarczyk, Krystyna Kaczyńska–Ślusarczyk, Cecylia Kostecka, Henryka Lembas, Maria Nawrot z KPW, Lidia Sałabun, Cecylia Strojna i Bogusław Stachura. Józef Janczewski odczytał wiersz pt. „MAGNUM SAL" wpisując się w promocję Kopalni Soli „Wieliczka" w roku 40-lecia (1978-2018) jej wpisu na I Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Oprawę muzyczną spotkania stworzyły: Małgorzata Włodarczyk, Aleksandra Szota – Prószyńska i Klaudia Krzyszkowska, które na gitarach i skrzypcach zagrały utwory m.in. Schuberta, Paganiniego, Granadosa. Występ zaistniał dzięki współpracy prezes KPW z Izabelą Szotą, dyrektor Szkoły Muzycznej w Wieliczce, która jest członkiem Klubu Przyjaciół Wieliczki. Publiczność nagrodziła artystki gromkimi brawami. Grażyna Kowal, v-ce prezes KPW wręczyła im upominki książkowe od Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka. Spotkanie było okazją do wręczenia wszystkim uczestnikom nowego tomiku wierszy opracowanego przez Jadwigę Dudę i Piotra Kiszkę z ubiegłorocznej siódmej Wieczornicy Lokalnych Poetów, w której uczestniczyło 12 osób. Dziękujemy Zarządowi i dyrektorom LGD Powiatu Wielickiego: Grzegorzowi Leszczyńskiemu, Elżbiecie Sendor oraz zastępcy burmistrza ds. społecznych Agnieszce Szczepaniak - bez ich pomocy nie byłoby naszych spotkań ani tego tomiku wierszy. Na zakończenie 8. Wieczornicy Lokalnych Poetów poeci otrzymali od Elżbiety Sendor róże. Piotr Kiszka prowadzący Wieczornicę zachęcił poetów do dalszego pisania wierszy i zaprezentowania swojej twórczości za rok.

Jadwiga Duda

„MAGNUM SAL"
Ja z tej roli i z tej soli, gdzie podziemny
kryształowy pałac snów. Dziś przyszedłem
w niskie progi odetchnąć solą życia
pośród srebrnoszarych ścian.
Pną się kwiatowe girlandy, powoje i bukiety,
ornamentem bielą przestrzeń. Kir czeluści
rozświetla lampka mego serca, ono
do mnie przemawia solną gwarą pradziejów.
Czuję przeciąg wieków, stary Skarbnik
niewidocznie drepcze za mną, bacząc,
by nie było więcej tąpnięć w kopalnianej studni.
Szczere dzięki Tobie Kingo, Solna Pani
w swej świątyni, za dynamit uniesienia,
duchową wieczerzę, za eksplozję dawnych
wspomnień, za krainę słonych jezior
wśród mocarnych przęseł.
Tutaj pogłos płynie rezonansem drzewnych belek,
organami stalaktytów i modlitwą
uwięzionych w soli postaci,
tutaj łączy się w akordy i ulata razem ze mną
labiryntem sztolni i chodników -
ku dziedzictwu i historii. Jan Janczewski

fot. Artur Reich

TEATR BYNAJMNIEJ PODBIJA MELPOMENĘ

W dniach 23-25 listopada odbyła się jubileuszowa, 15. edycja Konkursu Teatrów Amatorskich Melpomena. Na scenie Ośrodka Kultury w Środzie Wielkopolskiej zaprezentowało się 14 wybranych wcześniej zespołów z całej Polski, a także jeden z Czech. Zainteresowanie tegoroczna edycją było tak duże, że na pierwszy etap konkursu nadesłano ponad 50 zgłoszeń.

Stowarzyszenie Teatr Bynajmniej ze swoją współczesną wersją „Don Kichota" urzekło widzów i jurorów, otrzymując pierwszą nagrodę. Tematyka prezentowanych spektakli była niezwykle różnorodna. Spektakl „Don Kichot" poruszał kwestię indywidualnego sposobu widzenia świata. Główny bohater walczył z wiatrakami współczesności- utratą wartości, takich jak miłość, wierność, czy godność człowieka. Niejednokrotnie napotykał na swojej drodze na przeszkody - ludzi. To w istocie smutna historia o odosobnieniu w postrzeganiu rzeczy, o innym stopniu wrażliwości i niezrozumieniu przez innych. Grupa Bynajmniej pracowała nad spektaklem od września 2017 roku. Ostateczny rys sceniczny okazał się wypadkową pracy wielu członków zespołu. Warto tutaj wspomnieć chociażby o muzycznym wymiarze spektaklu, nad którym pracowali: Aleksandra Domagała, Jan i Mateusz Duda. Pojawienie się na scenie instrumentów takich jak: gitara elektryczna, klasyczna, perkusja, klawisze, skrzypce, czy tradycyjna fujarka irlandzka, jeszcze lepiej podkreślało wartki rytm spektaklu. Na uwagę zasługuje też warsztat wokalny grupy, która dobrze poradziła sobie ze śpiewaniem na żywo. Na tegorocznej Melpomenie doceniono także „wkład grupy w rozpowszechnianiu idei teatru amatorskiego"- co wiązało się z przyznaniem specjalnej nagrody. Osobne wyróżnienie otrzymał także aktor Mateusz Przęczek- za rolę Sancho Pansy. Jego doświadczenie sceniczne, charyzma i wyróżniająca się dykcja, zostały docenione przez Jury tegorocznego konkursu (w składzie: Małgorzata Łodej – Stachowiak – przewodnicząca Jury, Piotr Dobrowolski, Ewa Obrębowska-Piasecka, Michał Pabian).

Teatr Bynajmniej nieprzerwalnie od 15 lat prowadzi reżyser Paweł Buszewicz, z sukcesem budując nie tylko kolejne realizacje sceniczne, ale również dbając o niezwykle ciepły i przyjacielski charakter grupy. *Teatr Bynajmniej*

fot. Szymon Nowak

107. URODZINY HENRYKA KOZUBSKIEGO

10 grudnia 2018 r. delegacja Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki" gościła na uroczystości 107. urodzin Henryka Kozubskiego, seniora Klubu.

Świętowanie odbywało się w Wieliczce w Klubie OSP przy ul. Goliana 12, w piwnicy starego domu Henryka Kozubskiego. Delegacja Klubu złożyła Jubilatowi okolicznościowy dyplom wraz z gwiazdą betlejemską i wielicką solą. Życzenia nadesłała także Katarzyna Kozubska - członkini Klubu, wnuczka Franciszka Kozubskiego, brata pana Henryka. W Klubie OSP był toast za zdrowie Jubilata, dwa torty - w tym jeden z napisem 107 lat, wspaniały poczęstunek. Oprawę plastyczną spotkania tworzyły akwarele pędzla Henryka Kozubskiego (w ciągu 25 lat namalował ich 386). Wspólnie zaśpiewano panu Henrykowi 200 lat. Jubilat wspominał niezwykłe wydarzenie w swoim życiu - spotkanie z artystą-malarzem Zbigniewem Wójcikiem, który patrząc na akwarele Henryka powiedział „ale talent to ty masz", nazwał go Wielickim Chagallem. Pan Zbigniew Wójcik był honorowym gościem uroczystości. *Jadwiga Duda*

fot. Maria Gurgul/Jadwiga Duda

MAMMA MIA

RODZINNE HARCE

O tym ile korzyści może przynieść wspólna zabawa z dzieckiem przekonali się wszyscy, którzy przybyli na ostatnie w 2018 roku spotkanie z cyklu MAMMA MIA. Prowadzący Anna Widzyk-Kampa oraz Maciej Kampa zaprezentowali, w jaki sposób zwykła-niezwykła przestrzeń podłogi może stać się dla naszych najmłodszych pociech miejscem niezliczonej ilości zabaw. *CKiT Wieliczka*

fot. CKiT Wieliczka

W WIELICZCE TEŻ MIESZKAJĄ ANIOŁY

Przekraczała progi przybytków od dawna zapomnianych. Zapuszczonych mieszkań, jednoizbowych chałup, ciemnych komórek udających pokoje. Docierała do najciemniejszych zakamarków ludzkich historii. Tam, gdzie czaiła się bieda, niezaradność i choroby. Sięgała, gdzie niewielu ma odwagę sięgnąć, poza granicę komfortu, do samego dna upodlenia. Wyciągała rękę do chorych, zaniedbanych, opuszczonych. Myła, wycierała, ubierała. Przywracała człowieczeństwo zniszczonym chorobami ciałom, zapewniając wsparcie nie tylko fizyczne, ale też komfort duchowy znękanym. Dawała wytchnienie w ostatnich chwilach życia, towarzyszyła w śmierci. Mieszka w Wieliczce, niemal anioł w ludzkiej postaci, dziś 86 – letnia Maria Kmiecik.

Przez 50 lat była przewodniczącą Zespołu Charytatywnego funkcjonującego przy parafii św. Klemensa, jego współzałożycielką i zdecydowaną liderką. Mocno zaangażowana w życie wielickiego kościoła stanowi jeden z jego filarów, choć dziś jest może nieco mniej aktywna, ale wiek i zdrowie stanowią zrozumiałą przeszkodę. Gdyby nie one dalej codziennie spełniałaby swoje obowiązki z takim samym nastawieniem co zawsze, z oddaniem, wobec drugiego człowieka oraz Boga. Niezwykle pogodna, dziarska, energiczna. Wydaje się, że wypełnia ją jakieś niewyczerpane źródło energii. Że światło rozświetla ją od wewnątrz. Mogłoby się wydawać, że trudy codzienności, które życie serwowało jej obficie ograniczą jej zainteresowanie do roli opiekunki domowego ogniska. Sześcioro własnych dzieci tego wymagało. Że zakorzenią w niej jakiś żal i poczucie niesprawiedliwości po przedwczesnej śmierci męża. A ona przez całe życie z twardą determinacją i zaskakującą łatwością przeskakiwała kolejne trudności, jakich dziś mało kto w tym rejonie doświadcza.

Życie miała niełatwe od samego początku. Urodziła się w podwielickiej wsi – w Koźmicach Wielkich, w rodzinie z licznym potomstwem – było ich aż ośmioro. Warunki, nawet jak na ówczesne wiejskie standardy były trudne. Bywało, że zimą okna ścinał mróz, w równym stopniu na zewnątrz, co i wewnątrz domu. Czasami chroniąc się przed chłodem palili w piecu słomą, uciekając na pole przed gryzącym dymem. Częstym gościem w domu był też głód, zwłaszcza na przednówku. Wcześnie stracili ojca, w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Do szkoły zawodowej poszła kształcić się na kierunku krawiecko – gospodarczym, żeby móc poświęcać czas na pracę w domu, której nigdy nie brakowało. Kiedy miała 17 lat poznała przyszłego męża – Jana. Starszy o 10 lat milicjant pochodzący z Łuczanowic koło Kocmyrzowa oświadczył się po dwóch godzinach znajomości. Mimo początkowej rezerwy panny Marii w końcu wystarał się o jej rękę i w grudniu 1949 roku wzięli ślub. Niedługi czas żyli w spokoju, zaledwie pół roku, kiedy zaczęły się kłopoty. Pan Jan chciał odejść ze służby. Jednym z powodów były trudności, jakich doświadczał przy uzyskiwaniu zgody na ślub kościelny – milicjanci mogli brać tylko ślub cywilny, a taką ewentualność obydwoje wykluczyli. Potem przerzucono go do Swoszowic, a że dojazdy były trudne, zwłaszcza podczas

srogich zim, większość czasu spędzał z dala od rodziny. Złożył więc w końcu mundur, a w międzyczasie na skutek przeżywanych perturbacji ujawniła się u niego uśpiona od dzieciństwa choroba – gościec stawowy, spowodowana fatalnym wypadkiem. Jako chłopak wracając z kolędy wpadł do stawu i został z niego wyciągnięty dopiero po wielu godzinach pobytu w zimnej wodzie. Spędził wówczas rok w szpitalu i można powiedzieć, że to cud, że w ogóle przeżył. Ale kiedy pan Jan zrezygnował z munduru zabrano mu ubezpieczenie. Nie mógł więc uzyskać odpowiedniej pomocy lekarskiej. Młoda żona nie po raz pierwszy wykazała się obrotnością i napisała list do samego Bolesława Bieruta. Poskutkowało i mąż trafił w końcu do właściwej placówki szpitalnej. To był początek wieloletnich zmagań z chorobą, które zahartowały panią Marię w trudach opieki nad potrzebującymi. A przecież w domu czekało wiele obowiązków. Oprócz tego szóstka dzieci i chorujący mąż, co wiązało się ze sporymi potrzebami finansowymi. Jak podkreśla najstarsza córka, było bardzo ciężko, czasami brakowało na chleb. Pani Maria szybko podjęła pracę w wielickiej kopalni soli, gdzie przepracowała potem całe życie. Z Koźmic przenieśli się na chwilę na Sierczę, a w końcu, również dzięki obrotności pani Marii, a także życzliwości innych, dokładnie pana Michalika, dostali mieszkanie w bloku przy ulicy Limanowskiego, w którym mieszka po dziś dzień.

W tych trudnych okolicznościach, zmagając się z chorobą męża, a potem jego śmiercią podjęła się matka i żona roli założycielki Zespołu Charytatywnego.

A było to tak. Pani Marię już od dzieciństwa ciągnęło do pomocy potrzebującym. Jako młoda dziewczyna chodziła pomagać babci mieszkającej nieopodal. Sama, z potrzeby serca. Kiedy pytam, co ją pchało do pomocy tym najuboższym, mówi, że chciała być jak św. Weronika, która poruszona męką Chrystusa zdecydowała się mu pomóc, ująć choć trochę tego strasznego cierpienia, które wziął na siebie. Choćby otrzeć twarz. Więc pani Maria widząc Chrystusa w każdym człowieku, nawet w stanie najgorszego upadku, stara się to cierpienie zdjąć z ich barków. Ulżyć w tragediach, których doświadczają. Co daje jej siłę, pytam. Łaska boża, odpowiada.

Kiedy w latach sześćdziesiątych do Wieliczki przyjeżdżała siostra Gabriela, szarytka, namawiała ona ówczesnego proboszcza, księdza Grossa do założenia Zespołu. Ów w końcu zlecił to zadanie księdzu Kolarskiemu, a ten postanowił wyszukać najlepszą kandydatkę do roli szefowej zespołu. Wybór był oczywisty. Pewnego pogodnego dnia wyruszyli do pani Marii, ksiądz Kolarski z siostrą Gabrielą i z propozycją. Jak potem żartobliwie wspominał współpomysłodawca, pani Maria dźwigała już jeden krzyż, drugi więc nie powinien był stanowić zbyt wielkiego obciążenia. Ona oczywiście się zgodziła i tak rozpoczęła się piękna historia ogromnego poświęcenia i trudu. Obszar działania Zespołu był znaczny. Sięgał niemal dzisiejszych granic gminy. Jak znajdowano potrzebujących? Ludzie po prostu wiedzieli, kto jest samotny i chory, kto potrzebuje wsparcia. Panie jeździły po wsiach szukając tych, którym mogły pomóc, a było ich niemało. Historie opowiadane tak swobodnie przez naszą rozmówczynię są momentami pełne obrzydliwości nie do zniesienia. Ale takie to były czasy, podkreśla. Na wsiach panowała okropna bieda. Dla porównania, dziś ludzie żyją jak w Ameryce. Pierwszy przypadek, jakiemu stawiła czoła pani Maria to kobieta z Sułkowa. Z gnijącym biodrem opanowanym przez gangrenę. Smród był taki, że do izby nie dało się wejść, kobieta leżała we własnych odchodach, niemal nieprzytomna. Mimo męża i rodziców na miejscu, nie otrzymała właściwej opieki. „Daj mi Panie Boże siły", powtarzała pani Maria, doprowadzając biedną chorą do czystości. Zmarła niedługi czas potem, w znośnych już warunkach, odpowiednio zaopiekowana. Takich historii jest wiele. Ludzie sparaliżowani, leżący we własnych ekskrementach, niezdolni do poruszania się, chorzy, z problemami psychicznymi, często niepotrafiący samodzielnie funkcjonować, jak te dwie kobiety, matka i córka, które żyły w szopie z kozami, jak te panie z ulicy Kosiby ze strasznymi odciskami na stopach, które udało się jej wyleczyć. Pani Maria nie bała się nikogo ani niczego. Żadne choroby nie były jej straszne, żaden człowiek nie był odpychający. W Zespole pojawiało się coraz więcej działaczek – ale to do niej wołano o pomoc przy najbardziej ekstremalnych przypadkach. Działalność Zespołu nie ograniczała się do opieki nad chorymi. Zawozili ich też na rekolekcje, jeździli z nimi do Kalwarii Zebrzydowskiej. Oprócz wymiaru czysto fizycznego równie ważny dla pani Marii był też wymiar duchowy. Dbała o to, żeby ludzie jednali się z Bogiem zanim odejdą z tego świata. Według wypowiedzianych przez córkę pół żartem, pół serio słów, mama nawracała całą Wieliczkę. Niejeden zatwardziały grzesznik spokorniał i dał się namówić na rozmowę z księdzem, żeby w końcu odejść pogodzony z Najwyższym.

Zespół organizował też pomoc dla biednych. W kościele na stałe wystawione były dwie puszki, a oprócz tego trzy razy do roku stawali z nimi przy okazji dużych świąt. Z tych pieniędzy kupowali węgiel i ziemniaki dla potrzebujących. Ostatnio pieniądze wymieniali na bony, za które potem obdarowani mogli nabyć potrzebne produkty. Zaopatrywali też dzieci w podręczniki. Warto też przypomnieć wyróżniający się gest nieżyjącego już od wielu lat księdza Grossa, który otrzymawszy samochód od brata z Ameryki przeznaczył go na biednych.

Pani Maria była również organizatorką wielu pielgrzymek do ważnych i świętych miejsc. Oprócz tego, przez ponad 40 lat działała w świeckim zakonie przy klasztorze oo. Franciszkanów, pełniąc funkcję przełożonej. Jak sama podkreśla, nikt jej do tego nie namówił. Raz miała sen, w którym nosiła na nogach franciszkańskie buty. Co on oznacza, zadawała sobie pytanie. Niedługo potem dowiedziała się o istnieniu zakonu i odtąd jego znaczenie stało się oczywiste.

Warto nadmienić też, że prowadzenie działalności związanej z kościołem w systemie komunistycznym nie było dobrze widziane. Kiedyś pani Maria zbierała ofiary na mszę św. za górników, zarówno tych żyjących, jak i zmarłych — z okazji Barbórki nie wolno było odprawiać nabożeństwa. Ktoś doniósł i została wezwana do dyrektora, gdzie zagrożono jej zwolnieniem. Ostatecznie pozostała na stanowisku – jako jedyna żywicielka sześciorga dzieci była chroniona przed utratą pracy. Stała się jednak celem żartów, zwłaszcza wśród osób należących do partii. Ani częste dogadywania, ani drobne złośliwości nie przeszkodziły jej jednak w czynieniu tego, co było dla niej najważniejsze, kontynuowaniu działalności w bożym imieniu.

Ściany mieszkania wielickiego anioła wypełniają niezliczone dyplomy, podziękowania. Co ma się to marnować w szafach, tłumaczy córka. Wyróżnia się dyplom papieski – pani Maria jest laureatką orderu papieskiego „PRO ECCLESIE ET PONTYFICE". W ubiegłym roku do pokaźnej kolekcji dołożyła Perłę Powiatu Wielickiego. Nie dla nagród to robię, podkreśla. Zawsze z myślą o Bogu i cierpiącym Chrystusie. A te nagrody są po prostu świadectwem uznania dla jej wielkiego dzieła, czynionego w skromności i oddaniu. Chociaż największym, te twarze ludzie, którzy w końcu doświadczają dobrych chwil, leżą w czystej pościeli, odczuwając długo wyczekiwaną ulgę. To twarze tych, którzy w końcu godzą się z Bogiem.

Co jest najważniejsze, pytamy. W codziennym życiu, uczciwość i pracowitość, dwie nieco zapomniane wartości, odpowiada. A oprócz tego, modlitwa i wiara. *CKiT Wieliczka/Katarzyna Adolf*

DIAMENTOWE GODY

W czwartek 13 grudnia w wielickim Magistracie odbyła się uroczystość 60-lecia małżeństwa.

16 par z naszej gminy świętowało jubileusz 60 lat pożycia małżeńskiego. Jubilaci otrzymali z rąk Zastępcy burmistrza Piotra Krupy oraz sekretarza Gminy Wieliczka Adama Marka Panusia pamiątkowe statuetki, a także kwiaty oraz gratulacje. Tradycyjnie wzniesiono toast szampanem i życzono kolejnych pięknych jubileuszy. Spotkanie przybyłym małżeństwom, muzyką i śpiewem umilał Zespół Pieśni i Tańca „Sułkowianie". Gratulujemy wszystkim solenizantom. *UMiG Wieliczka*

LISTA JUBILATÓW 60-LECIA MAŁŻEŃSTWA:

1. Akowacz Adam i Maria
2. Bochenek Marian i Maria
3. Dzięgiel Stefan i Kazimiera
4. Górniak Edwin i Regina
5. Grzesik Stanisław i Władysława
6. Kubicki Kazimierz i Anna
7. Kupiec Stefan i Maria
8. Kurowski Józef i Elwira
9. Małopolski Stanisław i Henryka
10. Pańczyk Antonina i Stefan
11. Ptasznik Bolesław i Stanisława
12. Róg Kazimierz i Janina
13. Słonina Zdzisław i Helena
14. Szabla Andrzej i Maria
15. Szczotka Stanisław i Helena
16. Woroń Henryk i Halina

fot. UMiGWieliczka

UPADEK NARODOWEGO WIESZCZA. SPRAWA TW „HEUBAUERA"

W styczniu 155 lat temu wybuchło największe polskie powstanie niepodległościowe. Do dziś budzi kontrowersje wśród historyków, bo co prawda, z jednej strony nie miało od początku szans na powodzenie, to z drugiej opresyjna polityka carskiej Rosji nie pozostawiała młodym przedstawicielom szlachty i ziemiaństwa wyboru. W grę wchodził też kontekst międzynarodowy; sprawa polska stała się kartą przetargową różnorakich sił, niekoniecznie zainteresowanych samą niepodległością naszego kraju. Wybuch powstania doprowadził do zbliżenia się Prus i Rosji, a tym samym zerwania rysującego się sojuszu rosyjsko-francuskiego. Napoleon III stał się więc naturalnym „przyjacielem" sprawy polskiej, którą poparła też Wielka Brytania oraz Austria. Powstanie zakończyło się spektakularną katastrofą; rzeziami powstańców i ludności cywilnej, grabieżami i niszczeniem majątków szlacheckich i klasztorów przez rosyjskich żołdaków. To także, zniesienie autonomii Królestwa Polskiego i rozpoczęcie intensywnej rusyfikacji. Nie można jednak zapominać, iż przyczyniło się ono z drugiej strony do uwłaszczenia chłopów i wykształcenia patriotycznej inteligencji ze szlachty, która utraciwszy majątki przeniosła się do miast jako przedstawiciele wolnych zawodów. To oni wprowadzać będą w życie koncepcje pracy organicznej i kształtowania charakteru narodowego Polaków, do czego nawiązywać będzie narodowa demokracja Dmowskiego. Ze sprzeciwu wobec powstania wyrośnie z kolei stronnictwo ugodowo zachowawcze, oficjalnie jako Stronnictwo Prawicy Narodowej, a potocznie jako „krakowscy stańczycy". Recepty na przetrwanie upatrywać będą we współpracy z zaborcami i mozolnej drodze drobnych kompromisów. Nawiązywać będą tym samym do postaci naczelnika Królestwa Aleksandra Wielopolskiego. W owym czasie wykrystalizowały się dwa obozy niepodległościowe; czerwonych, dążących do szerokich reform i demokratyzacji, oraz zbrojnego powstania oraz białych – skłonnych raczej do wymuszania ustępstw na zaborcach i pracy organicznej. Wielopolski sympatyzował oczywiście z białymi, wprowadzając w życie część ich postulatów; ustawę szkolną czy oczynszowanie chłopów. Czerwonym zaś chciał zadać prewencyjne uderzenie – branką, czyli przymusowym poborem do wojska osób podejrzanych o konspiracje. W ten sposób jednak jedynie przyspieszył wybuch powstania. Zapewnienie o międzynarodowym poparciu dla powstania ze strony Napoleona III skłoniły obóz białych do przyłączenia się do walk. Jednym z reprezentantów tego środowiska był Zygmunt Kaczkowski. Dziś postać kompletnie zapomniana. Był to jednak wybitny twórca powieści historycznej, patriota z piękną kartą opozycyjną (represjonowany więzieniami przez Austriaków) oraz konserwatysta potępiający co do zasady powstanie styczniowe, ale uważający, iż póki trwa, będzie je wspierać zabiegami dyplomatycznymi. Działał na terenie zaboru austriackiego, a więc na terenie państwa formalnie neutralnego, z którego jednak szła pomoc dla powstańców walczących w zaborze rosyjskim. Kaczkowski mieszkał, we Lwowie, zaś w Wiedniu rzekomo założył biuro dyplomatyczne. Rzekomo, gdyż w listopadzie 1963 r. siatka wywiadowcza powstańców otrzymała od urzędnika pocztowego zaszyfrowane dokumenty, które po rozpracowaniu świadczyły iż Kaczkowski jest płatnym informatorem austriackiej policji. Wcześniej na ten trop naprowadziły ich podejrzane nocne odwiedziny pisarza u szefa lwowskiej policji Aleksandra Hammera. Sąd powstańczy skazał Kaczkowskiego na banicje, ten jednak nie zrażony napisał książkę będącą formą obrony i zaskarżył wyrok do Rządu Narodowego. Jego linia obrony przyjmowała postać piętrowego zaprzeczenia, tak znanego nam ze współczesnych odpowiedników agenturalnych. Otóż, na samym początku kwestionował w ogóle możliwość wejścia w posiadanie owych tajnych dokumentów. Jego zdaniem, gdyby urzędnicy pocztowi byli tak łatwi do przekupienia to nie byłoby żadnych tajemnic międzynarodowych, bo rządy płaciłyby miliony za dostęp do depesz. Zaraz jednak dodawał, że taki urzędnik jest w ogóle mało wiarygodny, bo za pieniądze gotów obciążyć każdego. Dalsza argumentacja położyła podwaliny polskiej klasyki gatunku: „obrona TW". Zdobyte dokumenty miały być fałszywkami, ale gdyby przypadkiem okazały się prawdziwe to jeszcze nie powód by przypisać je jego osobie. Na koniec zaś crem de la crème agenturalnej apologetyki; zresztą nawet gdyby to on, Zygmunt Kaczkowski okazał się autorem tych raportów to przecież nikomu one nie zaszkodziły. Był jednak na tyle przekonujący w swoich rozlicznych listach i zapewnieniach iż wyrokiem sądu został już w 1864 r. zrehabilitowany. Przepraszali go najmocniej nawet jego niegdysiejsi oskarżyciele. Po upadku powstania styczniowego kariera Kaczkowskiego nabrała niespodziewanego rozpędu. Obok Sienkiewicza uchodził za najwybitniejszego twórcę powieści historyczno-patriotycznych. W latach siedemdziesiątych oficjalnie prowadził interesy w Wiedniu i w Paryżu prosperując na tyle dobrze, że porzucił działalność pisarską. Umierał w 1896 r. w Paryżu jako bohater narodowy, wieszcz, finansista. Jednym słowem człowiek sukcesu i wielki Polak. Mowę pogrzebową wygłosił Józef Korzeniowski.

Dwie dekady później Polska odzyskała niepodległość, a monarchia Austro-Węgierska upadła i jej tajne archiwa zostały ujawnione. Do Wiednia udał się historyk dr Eugeniusz Barwiński. Natknął się tam na opasły tom akt konfidentów austriackiej policji. Wśród nich na teczkę Kaczkowskiego, czyli agenta „Heubauera". W swoich raportach donosił na wszystkich i wszystko za całkiem pokaźne pieniądze, a z oficerem prowadzącym konsultował linie obrony po swojej dekonspiracji. Pracował również dla wywiadu francuskiego co pozwala wytłumaczyć jego finansowy sukces. W 1920 r. ukazała się książka Barwińskiego Zygmunt Kaczkowski w świetle prawdy. Odrodzona Rzeczpospolita wyrzuciła postać Kaczkowskiego na śmietnik historii i mimo jego niewątpliwych zasług literackich jego twórczość nie weszła do kanonu. Sprawa Kaczkowskiego jest niezmiernie pouczająca i nie tracąca na aktualności. Zwłaszcza w postpeerelowskiej Polsce, gdzie nasycenie agenturą elit społecznych jest znacznie większe niż mogliby sobie to nawet wyobrazić XIX wieczni zaborcy. Także dziś istnieje pokusa pisania historii pomnikowej za wszelka cenę i zapominania „bohaterom" ostatnich lat, ze „coś tam kiedyś podpisali" w imię podtrzymania pięknej opozycyjnej legendy. Co ciekawe, przed podobnym dylematem stał Barwiński, który wahał się długo czy opublikować rezultaty swojego odkrycia, czy też może przejść nad nimi w milczeniu nie strącając z piedestału narodowych pomników. Przypominał sobie jednak o obowiązku historyka jakim jest Prawda. Także, a może właśnie przede wszystkim wobec tych, którzy w powstaniu styczniowym brali udział i przelewali krew, a na których donosił Kaczkowski. *Stanisław Żuławski*

11.1918-11.2018 - SETNA ROCZNICA POWROTU POLSKI MA MAPY EUROPY, NAD BAŁTYK.
POLACY W DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI. POWSTANIA NARODOWE.

autoportret Artura Grottgera

„Bitwa"

„Był rok krwawo wpisany w naszych dziejów karty:
Tysięczny osiemsetny sześćdziesiąty czwarty,
Zatruty owoc kwiatów poprzedniego roku.
Wciąż nowe groby ryto na fortecznym stoku,
coraz nowych szubienic rosły nowe drzewa
I klęsk coraz groźniejszych spadała ulewa."

Wiktor Gumulicki „Był rok"

155. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO (1863-2018).
ARTUR GROTTGER – ARTYSTA MALARZ, GENIALNY ILUSTRATOR POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Powstanie styczniowe wybuchło 21 stycznia 1863 roku po zapowiedzi przeprowadzenia na terenach polskich poboru do carskiej armii. Miało charakter wojny partyzanckiej, trwało prawie dwa lata, do połowy 1864 r. Do jego stłumienia Rosjanie użyli gigantycznej armii, która niszczyła ukryte w lesie oddziały powstańcze. Powstańcy bronili się dzielnie, w otwartym starciu, nie mając żadnych szans. Powstanie zakończyło się straszliwą klęską. Wiele tysięcy powstańców zginęło w boju, około czterdziestu tysięcy zesłano ma Syberię, schwytanych wieszano i rozstrzeliwano. Skonfiskowano tysiące majątków szlacheckich, spalono tysiące szlacheckich dworów. Nastąpiła likwidacja Królestwa Polskiego. Ziemie polskie wcielono do Rosji. Powstania styczniowe zostało utrwalone piórem pisarzy i pędzlem malarzy. Ich dzieła przemawiają do naszej wyobraźni silniej niż suche dokumenty. Wśród artystów malarzy – Artur Grottger (1837-1867), twórca ikonografii powstania styczniowego i martyrologii Polaków na Syberii. Artysta w cyklach obrazów: „Warszawa I" (1861), „Warszawa II" (1862), „Polonia" (1863), „Lituania" (1864-1866), „Wojna" (1866-67) zamknął dzieje powstania: bezpośrednią przyczynę, fazę przygotowawczą, walkę i jej rezultat, następujące po nim akty represji ze strony zaborców. Ta martyrologiczna ikonografia utrwaliła w wyobraźni Polaków obraz powstańczych walk, męczeństwa bojowników o wolność. Rzeczywistość powstańcza została przetworzona artystycznie, nasycona emocjami i przeniesiona w wymiar symbolu. Grottger, jak żaden chyba inny malarz, przyczynił się do odtworzenia zespołu polskich mitów patriotyczno – martyrologicznych. Zatrzymam się przy dwóch cyklach przedstawiających epopeję powstańczą: „Polonia" i „Lituania". „Polonia" (Muzeum Budapeszt) składa się z ośmiu kartonów: I „Karta tytułowa", II „Branka", III „Kucie Kos" IV „Bitwa", V „Schronisko", VI „Obrona dworu", VII „Po odejściu wroga", VIII „Żałobne wieści", IX „Na pobojowisku".

„Kucie Kos"

Niezwykle ważna dla tego cyklu jest karta tytułowa albumu. Artysta nadał jej właściwości kompozycji klasycystycznej, jest ona zarazem prologiem i epilogiem. Kobieta, będąca wyobrażeniem Ojczyzny, przyodziana w szarą płachtę pokutnicy, siedzi bosa wśród ruin antycznej świątyni. Za kolumnami rozprzestrzenia się ziemia polska. Jest Wisła. Na cokole jednej z kolumn rzymskich został wyryty rok 1863. Napis „Polonia" znalazł się nad grupą postaci, a na dole odczytujemy: „Rysował Artur Grottger". Pierwszy w tym cyklu karton nosi tytuł „**Branka**". Młoda kobieta w dramatycznym geście kieruje wyciągnięte ramiona w stronę siłą wziętego mężczyzny. Może to mąż, może brat. Padła na kolana przy uchylonych do sieni ciemnych drzwiach, w których znika już ofiara branki. Drugim z kolei kartonem cyklu jest „**Kucie Kos**". Mamy zimę, śnieg na drogach. W ciemnym wnętrzu kuźni, źródłem światła jest rozgrzane do białości żelazo. Kowal ujął w obcęgi rozżarzoną kosę i wznosi młot. Znalazła się tu młoda kobieta z dzieckiem na ręku. Gdy kosa stanie się bronią, jej mąż uda się do jakiejś partii powstańczej. Trzeci obraz cyklu „**Bitwa**" ukazuje niewielką grupkę walczących. Są skupieni przy sztandarze, trzymanym przez chłopa w krakowskiej sukmanie. Specyfiką tej sceny batalistycznej jest wyeksponowanie jednej ze stron walczących i rezultatów działania strony przeciwnej, po-

miniętej. Trzej z grupy, trafiani pociskami, padają na ziemię. Jeden z walczących ramieniem osłania rannego. Powstaniec w ciemnej rogatywce ma oblicze samego artysty. To autoportret wpisany w portret zbiorowy walczących. Zamknięciem cyklu jest karton ósmy „**Na pobojowisku**". To scena plenerowa. Krajobraz po bitwie. Na leśnej polanie, na ziemi bojem przeoranej, są ciała poległych. Chłopi przyszli je pogrzebać. Widzimy dwie ogarnięte rozpaczą kobiety. To klęcząca z bezradnie opuszczonymi rękami matka i w postawie stojącej, ze ściśniętymi w bolesnym skurczu dłońmi, żona. Znalazły się nad zwłokami swoich najbliższych. W głębi snują się dymy, dogasa pożar. W każdym rysunku zawarta jest akcja. Artysta ukazuje same klęski i cierpienia Polaków w roku 1863. Przemawia przez niego rozpacz, bezsilny bunt przeciwko okrucieństwom zaborców.

„**Polonia**" jest oskarżeniem niewidzialnego, nie ukazywanego nigdy nieprzyjaciela. Oskarżają go ludzie mordowani, prześladowani, zaszczuci we własnym kraju. Ludzie nie potrafią mówić, ale płaczą, krzyczą. Współcześni widzieli w nim wierne odbicie faktów. Artysta ukazał tragedię całego kraju, przeżycia ludzi uwikłanych w koleje styczniowego powstania.

„**Lituania**" - cykl powstańczy składa się z sześciu obrazów, ukazuje dzieje walki na Litwie. Artysta wybrał podłużny format szarożółtych kartonów z półkolistym sklepieniem w części górnej (Muzeum Narodowe w Krakowie), „ Puszcza", „Znak", „Przysięga", „Bój", „Duch", „Widzenie". Centralną postacią jest młody leśniczy. „Litwa" stała się opowieścią o jego losach, o ego osobistych przeżyciach.

„**Znaki**"; Jest noc. Leśnik, oczekując na sygnał do wymarszu, zdrzemnął się. Przy nim topór, karabin, manierka. Czyjaś ręka puka w okno. To umówiony znak. W izbie nie jest sam. Piękna kobieta budzi męża. Jest także śpiące dziecko w kołysce. Niebawem przyjdzie się pożegnać.

„Bój"

„**Przysięga**" - nocna scena plenerowa. Zbiera się grupa powstańców. Dokonuje się akt zaprzysiężenia. Klęczący leśnik, ubrany w strój chłopski, z uniesioną ręką składa przysięgę, którą odbiera kapelan w mnisim habicie.

„**Bój**" - i tu leśnik jest centralną postacią. Rusza przed siebie z podniesionym sztandarem. Inni powstańcy pełni zapału i uniesienia.

„**Duch**" - przedostatnie ogniwo cyklu. Leśnik poległ w walce, ukazuje się najbliższym jako duch. W tym obrazie bardzo ważny jest nastrój. Jesteśmy we wnętrzu leśniczówki, w kuchni z belkowanym stropem. Jest zamyślona, kobieta tęskniąca, pełna niepokoju, oczekuje na wieści i tuli do siebie dziecko. Scenę ożywia bliski człowiekowi pies. W drzwiach ukazuje się duch leśnika, wskazujący ręką na przebite serce. Jest reprezentantem poległych za wolność kraju. Artysta w obrazie tym zespolił życie realne z bytem pozaziemskim. Zjawa trwa w pamięci żywych.

„Branka"

W ostatnim kartonie, w „**Widzeniu'**, nie jesteśmy już na Litwie. Obraz przedstawia modlitwę zesłanej na Sybir kobiety. Jest samotna. W modlitwie doznaje pocieszenie – widzi Matkę Boską. W obrazie artysta stworzył jedną z najpiękniejszych kreacji kobiecych w swojej sztuce rysunki. Tło jest niezwykłe. Bohaterka w katorżniczym szynelu, przepasanym sznurem, na nagich stopach twarde, drewniane obuwie. Pod ścianą ciemnego lochu w kamieniołomach siedzi wyczerpana. Nie ma już sił pchać stojącej obok niej taczki z pokruszoną skałą. Latarka górnicza i kilof są rekwizytami jej pracy. Od górnej części kartonu spada strumień blasku rozjaśniającego mroczny loch. W tej strudze światła pojawia się Matka Boska z Dzieciątkiem. Określa się ja jako litewską Madonnę lub Sybiryjską Matkę Zesłanych. Ona rozjaśnia twarz zesłanki wyciągającej ręce ku źródło pocieszenia. Artysta wprowadził do swoich kartonów treść tragiczną i przejmującą. Szczególną rolę w twórczości Grottgera odgrywa wizerunek kobiety – matki, żony, narzeczonej czy siostry, heroicznie wspierającej walkę, wyrzekającej się radości i rozrywek, ubranej w ciemną, skromną suknię.

Cykle rysunkowe „Polonia", „Lituania" ustaliły sposób widzenia wielkości i bohaterstwa w przebiegu powstania. Artysta z niezwykłą wiernością odtwarzał całą jego scenerię, wygląd ludzi, ich twarze, ręce, także odzież. Przedstawił heroizm walki i atmosferę męczeństwa. Jego dzieła przyjęte zostały przez cały naród. Czarno – białe kartony spopularyzowane w planszach reprodukcyjnych trafiły do polskich domów, różnych stanów w kraju i na obczyźnie. „Polonia" i „Lituania" pozostaną na zawsze wielkimi dziełami sztuki o roku 1863.

A. Grottger kilka swoich obrazów poświęcił martyrologii Sybiru. Namalował szereg pomyślanych scen pochodów powstańców – zesłańców syberyjskich, rysowanych i namalowanych w różnych wariantach: „Pochód na Sybir I", „Pochód na Sybir II", „W minach", „Rekreacja na Sybirze".

Echa motywu powstania styczniowego jako jednego z wielu tragicznych zrywów narodu polskiego odnajdujemy w poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, przedstawiciela młodzieży pokolenia Kolumbów:

„Wisło pamiętasz? Lesie, w tych kartach
widzę ich, stoją – synowie powstań
w rozdartych bluzach, ziemio uparta -
jak drzewa prości.
W sercach rozwianych z hukiem dwururek
rok sześćdziesiąty trzeci."
(„Mazowsze")

Krzysztof Kamil Baczyński

Artyści pióra i pędzla w swoich dziełach na zawsze utrwalili powstanie i powstańców 1863 r. To one nie pozwolą nam zapomnieć o tych, którzy prawdziwie kochali swoją Ojczyznę. *Danuta Kostuch*

Bibliografia:
1. Kieniewicz Stanisław, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1987
2. *Grottger* - album, ilustracje i i wstęp
3. Maria Konopnicka, *Z teki Grottgera*, Ludowa Spółdzielnia wydawnicza, Warszawa 1992

II KIERMASZ BOŻONARODZENIOWY

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W WIELICZCE

Niedziela, 9 grudnia 2018 roku, w Szkole Podstawowej nr 2 w Wieliczce upłynęła w iście świątecznej atmosferze. W tym dniu odbył się przygotowany przez nauczycieli, rodziców i uczniów II Kiermasz Bożonarodzeniowy. Podczas niego gościliśmy Tadeusza Lurańca - Przewodniczącego Rady Miejskiej, Andrzeja Garyckiego - Głównego Specjalistę ds. Organizacji Sp. Solne Miasto oraz Jana Tylka - Przewodniczącego Rady Osiedla Śródmieście. Na Kiermaszu, z którego dochód zostanie przeznaczony m.in. na zakup szafek dla uczniów i inne potrzeby naszej Szkoły, można było zakupić wiele pięknych ozdób, w tym stroików, wykonanych przez nauczycieli, rodziców, uczniów a ponadto spróbować domowych ciast, pierogów czy tradycyjnej grochówki. Mimo niesprzyjającej pogody do szkoły przybyło wiele osób. Dzięki temu można było odczuć rodzinną atmosferę, którą uzupełniały występy uczniów oraz śpiewanie kolęd. Był występ magika, Studia Tańca Debiut oraz Zespołu Sułkowianie. W programie Kiermaszu była również loteria i wspólne ubieranie choinki. Dodatkowo mogliśmy podziwiać występ grupy teatralnej Wasabi Artists pod przewodnictwem nauczyciela języka angielskiego Damiana Ziarka. W przerwach pomiędzy występami Barbara Grünwald oraz Anna Mokrzycka organizowały gry i zabawy dla rodziców i uczniów.

Składamy szczególne podziękowania dla wszystkich nauczycieli, rodziców i uczniów, którzy brali udział w organizacji wydarzenia. Serdecznie dziękujemy sponsorom, którzy wsparli nasze działanie. Bez tej wspólnej pracy Kiermasz nie mógłby się odbyć. Inicjatywa ta pokazuje jak wiele można zorganizować współpracując ze sobą, aby osiągnąć zamierzony cel, którym w tym przypadku jest modernizacja Szkoły, tak, by była jak najbardziej przyjazna i komfortowa dla uczniów. *Społeczność SP 2*

fot. SP 2

SPOTKANIE MIKOŁAJOWE DLA BABCI I DZIADKA

W JANOWICACH

W piątek 14 grudnia 2018r. w świetlicy środowiskowej w Janowicach odbyło się Spotkanie Mikołajowe dla Babci i Dziadka. Dzieci z Oddziału Przedszkolnego i II klasy Szkoły Podstawowej w Janowicach przedstawiły spektakl teatralny pt. „Witamy Wspaniałych Gości". Podczas występu można było podziwiać tańce, rozbrzmiewały również piosenki o Mikołaju oraz dla Babci i Dziadka, a także poznaliśmy tradycje dzielenia się podarunkami. Ten dzień umiliły dzieci, które stały się pomocnikami Świętego Mikołaja i przygotowały prezenty dla przybyłych gości. Nauczyciele i uczniowie dołożyli wszelkich starań, aby ten szczególny dzień stał się miłą pamiątką dla każdego. *SP Janowice*

Sportowe sukcesy MICHAŁA ŻYZNOWSKIEGO

Miłosz Żyznowski urodził się 17 czerwca 2005 roku w Niepołomicach. Uczy się w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego im. Mikołaja Kopernika w Krakowie. Od 2016 roku jest zawodnikiem Automobilklubu Krakowskiego sekcji rajdów motocyklowych Trial – od 2017 roku jeździ w ramach wyodrębnionego w sekcji teamu Mercator Trial.

Rajdy motocyklowe to życiowa pasja Miłosza. W jazdę na motorach wprowadził go ojciec Wiesław, motocyklista amator. Powiewu za kierownicą motocykla i opierania się na niej rękami Miłosz zaznawał, jeszcze nim nauczył się chodzić. Przejechał setki kilometrów „na baku" motocykla, między nogami i rękami ojca. Nauczył się prowadzić BMW GS 1200 i Ural Ranger 750 po drogach i bezdrożach na długo przed tym, gdy mógł dosięgnąć nogami do dźwigni zmiany biegów i hamulca nożnego. Kiedy miał pięć lat, otrzymał swój pierwszy motocykl: dwubiegową motorynkę. Tak na niej, jak i na wszystkich następnych swoich motorach umiał wprawnie jeździć od pierwszego momentu („od pierwszego kopa").

Miłosz wstąpił do Automobilklubu Krakowskiego nieprzypadkowo. Powstał w 1908 roku jako najstarszy w Polsce i jeden z najstarszych na świecie klub motorowy wielkich mistrzów. W jego barwach ścigali się Sobiesław Zasada, Robert Kubica, a także Taddy (Tadeusz) Błażusiak, sześciokrotny mistrz świata w rajdach motocyklowych. Z Taddym Miłosza łączy niejedno: wielka motocyklowa pasja, ogromne ambicje, przynależność klubowa oraz ten sam trener Robert Błachut, wybitna postać w historii sportów motorowych. Miłosz trenuje według wiernej kopii programu treningowego Tadeusza Błażusiaka – planu niezwykle skutecznego, maksymalnie wykorzystującego postępy zawodnika w jego najkorzystniejszych okresach rozwoju motorycznego, co daje gwarancję szybkiego osiągnięcia wyżyn mistrzostwa sportowego. Program ten został opracowany w konsultacji z najlepszymi fachowcami krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego, której absolwentem jest także Robert Błachut.

Menedżerką całego przedsięwzięcia związanego z organizacją i sponsorowaniem treningów i startów Miłosza jest jego mama Urszula. Pomagają jej w tym doświadczenia sportowe, które zdobyła w młodości, uprawiając wyczynowo lekkoatletykę.

Zgodnie z regulaminem Miłosz mógł wystartować w zawodach po ukończeniu dziesiątego roku życia. W sezonie 2016 wywalczył swój pierwszy tytuł mistrzowski, uzyskując Puchar Polski w kategorii wiekowej do lat 12. Na możliwość wystartowania w Mistrzostwach Polski 2017 w kategorii wiekowej od 12 do 16 lat (w klasie Młodzik) musiał on czekać aż do połowy sezonu startowego, co pozbawiło go szansy na kolejny tytuł mistrzowski. Niemniej jego wysoki poziom wyszkolenia i błyskawiczne postępy zauważyli członkowie Głównej Komisji Sportów Motocyklowych w Warszawie i powołali go do Kadry Narodowej w styczniu 2018 roku jako pierwszego dwunastolatka w historii polskiego triala.

Ze względu na ograniczenia regulaminowe związane z wiekiem zawodnika Miłosz startował w sezonie 2016 motocyklem o pojemności 80 cc, a w sezonach 2017 i 2018 – o pojemności 125 cc, co było dodatkowym utrudnieniem w walce z konkurentami na motocyklach o pojemności 250–300 cc.

W sezonie 2018 Miłosz jechał koncertowo. Jako niespełna trzynastolatek wystartował w Mistrzostwach Polski w klasie Młodzik do lat 16. Mimo przerwy w treningach w pierwszym kwartale spowodowanej kontuzją, co stanęło mu na drodze do osiągnięcia pełnej formy od kwietnia 2018 roku, wygrał 11 z 14 rund mistrzostw, a w trzech zajął drugie miejsce. W Youth Trial European Championship do lat 16, rozpoczynających się na początku kwietnia w Hiszpanii – kilka dni po zgodzie lekarza na powrót do treningów – i obejmujących pięć rund zajął końcowo 16. miejsce na 50 sklasyfikowanych zawodników, znacznie poniżej swoich możliwości. W ramach programu szkolenia w części startowej wziął także udział w pełnym cyklu rozgrywek Mistrzostw Słowacji w Klasie Junior do lat 21 i zdobył tytuł Mistrza Słowacji 2018. W wolnych terminach startował też w Mistrzostwach Czech.

Po zakończeniu rozgrywek w sezonie 2018 Miłosz otrzymał zaproszenie od producenta motocykli trialowych Beta na testy i sprawdziany kwalifikacyjne, gdzie doskonale się zaprezentował. W sezonie 2019 zostanie objęty specjalistyczną opieką zespołu fabrycznego Bety.

75. ROCZNICA HITLEROWSKIEJ ZBRODNI W WIELICZCE

fot. UMiG Wieliczka

3 grudnia, w przeddzień 75. rocznicy hitlerowskiej zbrodni w Wieliczce, młodzież z Liceum Ogólnokształcące im. Jana Matejki w Wieliczce przedstawiła poruszający program dotyczący okupacji niemieckiej w Polsce. Następnie, wszyscy zebrani udali się pod pomnik ku chwale Bohaterów Poległych za Ojczyznę, zamordowanych przez hitlerowców w 1943 roku. W imieniu Burmistrza Wieliczki Artura Kozioła, wieniec złożył Sekretarz Gminy Adam Marek Panuś. W wydarzeniu uczestniczyli także, przedstawiciele Klubu Przyjaciół Wieliczki, Starostwa Powiatowego, Kopalni Soli „Wieliczka", Zarząd Osiedla Sienkiewicza - Asnyka - Wincentego Pola oraz młodzież z Liceum Ogólnokształcącego w Wieliczce. 4 grudnia – świąteczny dzień w Wieliczce, ma też swoja tragiczną kartę w dziejach historii miasta. 75 lat temu, 4 grudnia 1943 roku, naprzeciwko warzelni, na ulicy niegdyś Krzyszkowskiej, dziś Edwarda Dembowskiego, hitlerowcy dokonali publicznej egzekucji 10 Polaków przywiezionych z więzienia Montelupich w Krakowie. Dla upamiętnienia tej tragedii Kopalnia Soli Wieliczka ufundowała pomnik ku pamięci „Bohaterom poległym za Ojczyznę zamordowanym przez hitlerowców w 1943 r.". 75. rocznica tragicznych wydarzeń w Wieliczce jest okazja do przypomnienia bohaterów naszej lokalnej historii. Ofiary hitlerowskiej, publicznej egzekucji to 10 Polaków skazanych – jak głosiło publiczne obwieszczenie hitlerowskiego Polizeifuhrer Krakowskiego Dystryktu - „...za podstępne zamordowanie niemieckiego obywatela Emanuel Kessler w dniu 2 XII 1943 w Wieliczce...". Wyrok rozstrzelania został wykonany m.in. na: Florianie Danielu z Gdowa, Stnisławie Wąs ze Stniątek, Stefanie Słoczek z Woli Duchackiej, Tadeuszu Serkowskim z Krakowa, Józefie Rozpądek z Krakowa. Świadkami publicznej egzekucji w Wieliczce byli górnicy obserwujący całe zajście z okien warzelni. Pamięć o ofiarach tej strasznej zbrodni jest żywa wśród mieszkańców Wieliczki. Obok pomnika podczas świąt narodowych, czy też uroczystości Wszystkich Świętych płoną znicze pamięci. *UMiG Wieliczka*

VIII PRZEGLĄD PASTORAŁEK I KOLĘD

LUDOWYCH REGIONU KRAKOWSKIEGO - KRZESZOWICE 2018

W dniu 15 grudnia 2018 odbył się VIII Przegląd Pastorałek i Kolęd Ludowych Regionu Krakowskiego w Krzeszowicach. Organizatorem Przeglądu jest Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rudno oraz Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. W Przeglądzie wzięły udział grupy i soliści z powiatu krakowskiego, chrzanowskiego i wielickiego. Podczas tego przeglądu wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Mietniowiacy" działający pod patronatem Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. W kategorii młodzieżowej 3 miejsce i statuetkę Anioła – zajęła grupa dziewczęca, a wyróżnienie i statuetkę Anioła otrzymała grupa chłopięca. Ponadto Kapela Mietniowska swoim występem uświetniła wernisaż wystawy rzeźby Kazimierza Idziego, pt. Moja Wieś, który odbył się 7 grudnia w Galerii w Pałacu Vauxhall.

CKiT Wieliczka/Redakcja Magazynu Krzeszowickiego

KOMITET SPOŁECZNY „POMOC DLA WOJTKA NA LECZENIE I REHABILITACJĘ" ZEBRAŁ 19 138,42 ZŁ I SUMĘ W CAŁOŚCI PRZEKAZANO NA RZECZ MARCELA DANKA.

ŚRODKI ZEBRANE PRZEZ FUNDACJĘ LEPSZA DROGA ŻYCIA IM. BŁ. KS. WŁADYSŁAWA BŁĘDZIŃSKIEGO ZGODNIE Z PODPISANĄ UMOWĄ ZOSTAŁY PRZEZNACZONE NA CELE STATUTOWE FUNDACJI.

MAGICZNY...

JARMARK ŚWIĄTECZNY

W „SOLNYM MIEŚCIE"

Każdy kto w niedzielę odwiedził Centrum „Solne Miasto", mógł poczuć wyjątkową atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Wszystko za sprawą Jarmarku Świątecznego.

Tego dnia patio „Solnego Miasta" zajęli wystawcy prezentując m.in. ozdoby świąteczne, upominki, rękodzieła artystyczne, ceramikę, biżuterię, stroiki świąteczne czy choinki. Tegoroczny kiermasz niewątpliwie należał do udanych, nie tylko ze względu na dużą liczbę wystawców, ale przede wszystkim na ogromną liczbę osób, które tego dnia przybyły do Solnego Miasta. W ten wyjątkowy świąteczny czas, wraz ze wszystkimi wystawcami tegorocznego Jarmarku w „Solnym Mieście" włączyliśmy się w akcję charytatywną na rzecz Marcela Danka z Wieliczki, który czeka na przeszczep komórek macierzystych. Pomiędzy pięknym występem dzieci z Przedszkola Samorządowego nr. 5 oraz Przedszkola Samorządowego nr 1 w Wieliczce, a koncertem kolęd i pastorałek w wykonaniu Weroniki Kozłowskiej odbyła się licytacja upominków przekazanych przez naszych wystawców na rzecz Marcela. W wyniku licytacji udało się uzbierać kwotę 2010 zł! Dziękujemy wszystkim , który włączyli się w pomoc Marcelowi oraz wszystkim, którzy w ten wyjątkowy dzień przybyli do „Solnego Miasta". Jarmark jak zawsze był wspaniałą okazją do przedświątecznych zakupów i miłym akcentem, zapowiadającym nadchodzące święta.

Solne Miasto

NOWY ROK - NOWA OFERTA

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE

Nowy rok rozpoczynamy aktywnie - zachęcamy do udziału w nowych zajęciach w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce.

Dwu- i trzylatki wraz z rodzicami zapraszamy na zajęcia **SMYKI W RYTMIE MUZYKI** podczas których najmłodsi będą uczestniczyć w zabawach ruchowych i poznawać fascynujący świat muzyki i tańca. Zajęcia odbywać będą się dwa razy w miesiącu, we wtorki od godz. 16.00.

TANECZNYM KROKIEM to warsztaty tańca towarzyskiego i użytkowego (czyli discofoxa) dla dorosłych, które pomogą poczuć się swobodnie na parkiecie podczas każdej imprezy. Na zajęciach pary poznają podstawowe kroki, nauczą się tańczyć do wolnych i szybkich utworów. Warsztaty odbywać będą się raz w miesiącu, w soboty w godz. 16.00-17.30.

Zdrowy kręgosłup to inwestycja na przyszłość. Już dzisiaj zadbaj o swoje zdrowie i lepsze samopoczucie. Zapraszamy na zajęcia **W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH – GIMNASTYKA LECZNICZA ZE SZCZYPTĄ TEORII**. Podczas zajęć, które będą się odbywać dwa razy w miesiącu, w wybrane piątki o godz. 17.30, dowiemy się jak ćwiczyć i dbać o najważniejszą podporę naszego ciała. Mówić będziemy również o zdrowym stylu życia - jak realizować go w praktyce oraz skąd czerpać motywację i siłę do trwałej zmiany codziennych nawyków.

Piękną i modną można być w każdym wieku – od marca raz w miesiącu, w czwartki o godz. 18.00, zapraszamy do udziału w warsztatach **ABC STYLU**. Typy kobiecych sylwetek, zasady rządzące doborem garderoby, podstawy teorii kolorów – to zaledwie część zagadnień, które omawiać będzie osobista stylistka Justyna Kowalcze.

Miłośników podróży i ciekawych świata zapraszamy na spotkania z podróżnikami w ramach cyklu: **Z DZIENNIKA PODRÓŻNIKA**. Podczas pierwszego z nich gościć będziemy Roberta Gondka, który opowie o swojej drodze na najwyższe szczyty Afryki w Tanzanii, Kenii, Ugandzie, Rwandzie i Burundi.

SMYKI W RYTMIE MUZYKI ZAJĘCIA DLA 2 I 3-LATKÓW

TANECZNYM KROKIEM WARSZTATY TANECZNE DLA DOROSŁYCH

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH
GIMNASTYKA LECZNICZA ZE SZCZYPTĄ TEORII

ABC STYLU WARSZTATY Z OSOBISTĄ STYLISTKĄ

Z DZIENNIKA PODRÓŻNIKA

DZIECIAKI W OBIEKTYWIE

**MASZ MAŁE DZIECKO W WIEKU DO 10 LAT?
LUBISZ FOTOGRAFOWAĆ?
CHCESZ POCHWALIĆ SIĘ SWOIMI ZDOLNOŚCIAMI?
CHCESZ WYGRAĆ ATRAKCYJNE
NAGRODY DLA SWOJEJ POCIECHY?**

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W NASZYM KONKURSIE NA NAJLEPSZE ZDJĘCIE DZIECKA W SCENERII MIASTA WIELICZKA. CO MIESIĄC NA FACEBOOKU TO WY ZADECYDUJECIE O WYGRANEJ, A MY NA KONIEC AKCJI PRZYGOTUJEMY NIEPOWTARZALNY KALENDARZ ZE ZWYCIĘSKIMI ZDJĘCIAMI.

**TERMINY ZGŁASZANIA:
DO 10 DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA
REGULAMIN KONKURSU
NA STRONIE
WWW.CKIT.WIELICZKA.EU
ORAZ FACEBOOKU
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY
NA ADRES
DZIECIAKI@WIELICZKA.EU**

Z GÓRNEJ PÓŁKI

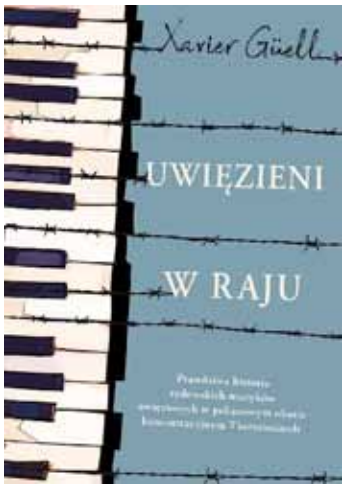

SZTUKA I GODNOŚĆ

Recenzja książki Xaviera Güella „Uwięzieni w raju", tłum. Katarzyna Kozioł-Galvis, wyd. Czarna Owca, data premiery: 19 listopada 2018.

Xavier Güell podejmuje temat Holokaustu, tworząc pełną subtelności opowieść o tym, jak uniwersalność sztuki oddziałuje na katów i ofiary w miejscu, w którym obcowanie z nią może być jedynie szansą na zachowanie godności tuż przed śmiercią. Inspirowana przez historię powieść to nie tylko prozatorski ukłon w stronę Hansa Krásy czy Viktora Ullmanna, muzyków więzionych przez hitlerowców w Theresienstadt. To także uniwersalna opowieść o tym, jakim wyzwoleniem od prozy życia, doczesnych udręk i ludzkiego okrucieństwa może być obcowanie z muzyką. „Uwięzieni w raju" to również rzecz o niezwykłości ludzkiego buntu wobec braku poszanowania godności. Książka, w której zaglądamy w piekielną otchłań obozu zagłady, ale obserwujemy też realia życia tych, którzy za taki obóz byli odpowiedzialni. Theresienstadt staje się miejscem, w którym spotkają się potrzeba wolności, hipokryzja, przywiązanie do ważnych wartości i pozbawiona tych wartości obcesowość. Güell sportretuje człowieka w sytuacjach granicznych, by zadać pytania o to, czym jest moralność oraz poczucie estetyki. Ale także w piękny sposób opowie o miłości. Uczuciu zrodzonym w miejscu, do którego przychodzi już tylko śmierć.„Uwięzieni w raju" to bardzo dynamiczna powieść, która rozgrywa się w dwóch różnych przestrzeniach czasowych. Więźniowie, którzy są ludźmi sztuki i przedtem wiedli życie sławnych kompozytorów czy aktorów, mają odegrać przedstawienie będące świadectwem tego, że naziści mają w swoich obozach koncentracyjnych miejsce na obcowanie z muzyką, ale także na empatię wobec uwięzionych. Absurdalny projekt mający przekonać świat o ludzkiej twarzy Holokaustu zaczyna nabierać kształtów ipodjęte zostają próby, aby najpierw zaprezentować występ chóru dziecięcego, a potem operę. Zaskakujące są nie tyle motywy postępowania Niemców, ile przede wszystkim działalność więźniów tak silnie zaangażowanych w stworzoną inicjatywę. Fatalizm tych, którzy są pewni rychłej śmierci, łączy się tutaj z rozpaczliwą potrzebą zaznania choć odrobiny wolności – poprzez kontakt z muzyką i iluzoryczne stwarzanie nowego ładu.Choć pierwsza scena to przede wszystkim przerażająca symfonia krzyków więźniów, a w zakończeniu jesteśmy świadkami zdarzeń, w których te krzyki zabrzmią dużo bardziej tragicznie, rejestr dźwięków u Güella jest dużo szerszy i dużo bardziej symboliczny. Jego bohaterowie odważnie konfrontują się ze świadomością, że nic ich już nie ocali, i tym gorliwiej przystępują do realizacji projektu. Sztuka stanie się wybawieniem i możliwością zapomnienia o tym, co odebrało godność. W międzyczasie śledzimy zaś losy Elisabeth von Leuenberg, która zbudowała karierę w czasie dominacji nazizmu, by potem ujrzeć go w zupełnie innym świetle, oskarżyć o nieludzkość i podjąć działania, by okrucieństwo zwalczyć konsekwencją w postępowaniu, kiedy przyjdzie jej walczyć o miłość i szacunek, także dla samej siebie. Xavier Güell kontrastuje ze sobą dwie rzeczywistości – tę, w której kaci wzajemnie wspierają się w przekonaniu o tym, że dzięki przemocy Europa będzie ich, oraz tę wyimaginowaną przez więźniów obozu zagłady, a w niej nadzieję na to, by poczuć się godnie. Dzięki muzyce i specyficznej wspólnocie. „Uwięzieni w raju" to przejmująca opowieść o sensie ludzkiego życia i niezgodzie na przemoc. Pośród tragicznych, lecz pięknych dźwięków.

Jarosław Czechowicz

krytycznym okiem

NOWOŚCI WYDAWNICZE Z WIELICKIEJ KSIĘGARNI

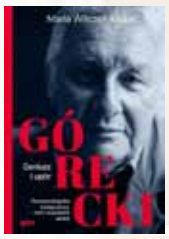

Maria Wilczek – Krupa „Górecki. Geniusz i upór"

Pierwsza pełna biografia jednego z największych polskich kompozytorów. Przebył jedną z najtrudniejszych dróg w artystycznym świecie. Parł do celu z determinacją i uporem na przekór wszystkim, pomimo wczesnej śmierci matki, wojny, chłodnego i wymagającego domu oraz wieloma chorobami, które przechodził. III Symfonią pieśni żałosnych op. 36 – podbił cały świat. Wielki utwór, nazwany dowodem na istnienie Boga, trafił na szczyt światowych list przebojów, wyprzedzając Stinga i Nirvanę. Biografia Mikołaja Góreckiego jest opowieścią życia pod prąd. Zarysowany jest tu złożony portret człowieka, którego dominującą cechą była szczerość. Taka też jest opowieść autorki tej biografii, prawdziwa, bez blichtru, odsłaniająca dobro i nie ukrywająca zła.

J. Kurczab, W.Fusek, J. Porębski - „Polskie Himalaje'

Zaktualizowana jednotomowa edycja bestsellerowego wydawnictwa, poświęconego udziałowi polaków w zdobywaniu najwyższych gór świata. Książka opowiada o najważniejszych wyprawach, podczas których dokonano pierwszych wejść na niezdobyte wcześniej szczyty, złote lata polskiego himalaizmu zimowego. Osobna część jest poświęcona kobietom. Wanda Rutkiewicz przez wiele lat była pierwszą damą światowego himalaizmu, światowej czołówce kroku dotrzymują również Anna Czerwińska czy Kinga Baranowska. Autorzy opisują również największe tragedie będące udziałem polskich w Himalaje.

Bogusław Wołoszański – SS Nowy początek

O świcie 17.06.1982 roku znaleziono zwłoki mężczyzny w Londynie zwisające z przęsła mostu. Ręce miał związane na plecach, do nóg przytroczony worek z sześcioma kilogramami kamienia i cegieł. Roberto Calvi nazywany był Bankierem Boga. Do niego należał wielki i wpływowy mediolański Banco Ambrosiano. To on stracił 1,5 miliarda dolarów. Były to pieniądze mafii I Propaganda Due, tajnej organizacji trzęsącej włoską polityką. Jakie siły blokują wciąż wyjawienie prawdy. Może organizacja Odessa utworzona w ostatnich miesiącach II wojny światowej?

Maciej Lisak

SANDRA MAŚNICA SREBRNĄ MEDALISTKĄ PUCHARU POLSKI W KARATE KYOKUSHIN

W Szczecinku w sobotę 8.12.2018r. odbył się XXXV Puchar Polski Seniorów Kyokushin Karate i XV Puchar Polski Młodzików, Juniorów, Juniorów Młodszych. W zawodach wzięło udział około 450 zawodników z całej Polski. Ze względu na tak dużą frekwencję turniej trwał od wczesnych godzin porannych do późnych godzin wieczornych. ZWielickiego Klubu Karate Kyokushinkai wystartowało 2 zawodników: Sandra Maśnica - zdobywając 2 miejsce w konkurencji kata juniorek oraz Kamil Dyląg, który po walce w bardzo dobrym stylu, niestety przegrał rywalizację w konkurencji kumite juniorów +75kg. Opiekę nad zawodnikami oraz obowiązki sędziego PZK sprawował sensei Konrad Kopciowski 1 DAN.
Krzysztof R. Kopciowski

fot. Krzysztof R. Kopciowski

WIKTORIA KRÓL ZWYCIĘŻCZYNIĄ INTERNATIONAL JUDO KOSOVO CUP 2018

W dniach 24-28 listopada w Kosowie, debiutując w kategorii seniorek, Wiktoria Król została zwycięzczynią turnieju w kat.-63kg. W walce finałowej wykonała na swojej przeciwniczce z Czarnogóry kombinację technik seoi-nage i kouchi-gari ocenioną na ippon. Po sobotniej rywalizacji wraz z zaprzyjaźnioną ekipą ze Słowacji uczestniczyła w Campie organizowanym przez „Judo Club Polici Prishtine" Jest to jeden z dwóch klubów w którym trenują najlepsi zawodnicy reprezentujący Kosowo pod okiem trenera i zarazem aktualnego Mistrza Świata Veteran Antona Ceny. Wiktoria zebrała bardzo cenne doświadczenie jako zawodniczka. Poprowadziła również trening dla najmłodszych adeptów Judo z Kosowa co było bardzo ciekawym doświadczeniem zarówno dla dzieci jak i samej Wiktorii. Ostatniego dnia pobytu znalazł się również czas aby odwiedzić muzeum „Adem Jashari" które wywarło ogromne wrażenie na wszystkich przede wszystkim swoim realizmem przedstawiającym ogromną tragedię jaka się rozegrała podczas wojny na Bałkanach. Wiktoria jest uczennicą wielickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Matejki kl. III i na co dzień trenuje w jednym z najlepszych klubów w Polsce UKS JUDO WOLBROM.

de lege artis / PORADY PRAWNE

ZASIEDZENIE – UWAGI OGÓLNE

Prawo własności stanowi jeden z fundamentów naszej kultury prawnej. W odczuciu społecznym odebranie właścicielowi jego własności stanowi naruszenie jego podstawowych praw. Jak należy jednak odnieść się do sytuacji, w której właściciel nie dba o swoją własność? Nie korzysta z niej, staje się dla niego obojętna a zarazem osoba trzecia zaczyna używać jej uznając siebie za jej prawowitego właściciela? Prawo reguluje opisaną materię poprzez instytucję zasiedzenia.

Zasiedzieć można zarówno nieruchomość jak i ruchomości. Zasiedzeniu ulegają również ograniczone prawa rzeczowe jak: służebność przesyłu, służebności gruntowe oraz użytkowanie wieczyste. Poniżej więcej uwagi poświęcimy temu pierwszemu wymienionemu typowi tj. zasiedzeniu nieruchomości. W odniesieniu do regulacji dotyczącej zasiedzenia nieruchomości wypada wskazać, że w świetle art. 172 § 1 kodeksu cywilnego: 1. Posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). § 2. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Mając na względzie powyższą definicję należy podnieść, że w pierwszej kolejności, aby zasiedzieć nieruchomość trzeba posiadać status posiadacza samoistnego. Zgodnie z art. 336 kodeksu cywilnego posiadaczem samoistnym jest osoba, która rzeczą faktycznie włada jak właściciel. Warto w związku z tym zaznaczyć, że aby ustalić czy mamy do czynienia z posiadaczem samoistnym należy rozważyć dwa prawnie doniosłe elementy: element obiektywny, tj. faktyczne władztwo nad rzeczą (corpus) i element subiektywny, tj. wolę wykonywania władztwa nad rzeczą (animus). Aby móc przyjąć, że osoba posiada rzecz „jak właściciel", konieczne jest, aby tak corpus, jak i animus były zbieżne z tymi cechami u właściciela. Innymi słowy, posiadacz samoistny nie tylko zachowuje się wobec rzeczy w sposób identyczny jak właściciel – używa jej, pobiera pożytki, oddaje w posiadanie zależne, decyduje o jej przeznaczeniu gospodarczym, manifestuje swoje władztwo nad nią wobec osób trzecich i wobec państwa, lecz równocześnie ma wolę traktowania rzeczy jako swojej własności – nawet jeśli ma świadomość, że rzecz jego własnością nie jest. W przypadku wystąpienia powyższych cech możemy mówić, że mamy do czynienia z posiadaniem samoistnym.

Kolejnym ważnym elementem jest upływ czasu jaki musi minąć, aby stwierdzić, że doszło do zasiedzenia nieruchomości. Może być to odpowiednio 20 lub 30 lat. Jest to bowiem zależne od tego czy do objęcia w posiadanie rzeczy doszło w tzw. dobrej czy złej wierze. Pomimo częstego posługiwania się przez prawodawcę terminami dobrej i złej wiary określenia te nie zostały formalnie zdefiniowane. Na potrzeby niniejszego artykułu możemy przyjąć, że w dobrej wierze jest osoba, która znajduje się w danych okolicznościach w usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje jej takie prawo jakie faktycznie wykonuje. W odniesieniu do złej wiary takie usprawiedliwione okoliczności nie występują.

Warto w tym miejscu przytoczyć tezę Uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 6 grudnia 1991 r., sygn. akt: III CZP 108/91 stanowiącą zasadę prawną: „Osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze." Jest to szczególnie doniosła uchwała albowiem zwłaszcza w przeszłości, często w relacjach rodzinnych, dochodziło do przekazywania nieruchomości dzieciom bądź dzielono spadek po zmarłym w formie pisemnej, niemniej jednak nie przed notariuszem. W świetle prawa tego typu umowy były nieważne. Pomimo to nabywcy obejmowali w posiadanie działki uważając się za jedynych prawowitych właścicieli. W takim wypadku niezbędnym było wystąpienie do sądu powszechnego celem uregulowania stanu prawnego nieruchomości. Jednakże, sąd w tego typu przypadku nie mógł uznać, że posiadacz samoistny był w dobrej wierze co z kolei miało niebagatelny wpływ na przyjęcie odpowiedniego, dłuższego okresu zasiedzenia.

Na marginesie rozważań można przytoczyć Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1989 r., sygn. akt: II CZP 14/89, w której przyjęto, iż: „Nie jest dopuszczalne zasiedzenie jednego z kilku pokoi wchodzących w skład lokalu mieszkalnego, stanowiącego przedmiot odrębnej własności „ Wydaje się, że takie stanowisko nie może budzić wątpliwości wobec faktu, iż przepis reguluje możliwość zasiedzenia nieruchomości zaś pokój odmiennie niż wydzielony lokal mieszkalny nie stanowi odrębnej nieruchomości.

Istotne znaczenie przy ustalaniu nieprzerwanego okresu zasiedzenia ma art. 176 kodeksu cywilnego, który stanowi: § 1. Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. § 2. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. Powyższa norma w sposób zasadniczy ułatwia następcom prawnym posiadacza samoistnego dalsze zasiadywanie nieruchomość, a w efekcie jej pierwotne nabycie.

Analizując instytucję zasiedzenia nie można pominąć dyspozycji określonej w art. 175. Do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń. Jest to szczególnie istotne w kontekście możliwości przerywania biegu zasiedzenia przez formalnych właścicieli.

Do zasiedzenia dochodzi ex lege tj. na mocy samego prawa. Oznacza to, że posiadacz samoistny po upływie odpowiedniego okresu czasu automatycznie staje się właścicielem nieruchomości. W przypadku wystąpienia do sądu powszechnego w sprawie o zasiedzenie orzeczenie sądowe ma jedynie charakter deklaratoryjny tzn. potwierdza jedynie to, iż dana osoba jest właścicielem nieruchomości a nie przyznaje to prawo.

Radca prawny Bartosz Augustyn
aic.kancelaria@gmail.com
608 537 763

ZWIASTUNY

Spotkanie Noworoczne
26 stycznia 2018, 18:00
SOLNE MIASTO
ul. Kościuszki 15
Wieliczka
KONCERT
WSPÓLNE KOLĘDOWANIE
ZBIÓRKA CHARYTATYWNA

WIELICKI
ORSZAK TRZECH KRÓLI
6 STYCZNIA 2019
Orszak Króla Kacpra
Orszak Króla Melchiora
Orszak Króla Baltazara
ODNOWI OBLICZE ZIEMI

27
2019 FINAŁ
13.01.2019 r.
SOLNE MIASTO W WIELICZCE
18.45 KAROLINA LESZKO
20.00 KAPELA CIUPAGA
WEJŚCIE W RAMACH WSPARCIA WOŚP

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
ZAPRASZA
FERIE
W ŚWIETLICACH ŚRODOWISKOWYCH
GRY PLANSZOWE - WARSZTATY KULINARNE
WYCIECZKA - WARSZTATY PLASTYCZNE
WARSZTATY CHEMICZNE - GRY I ZABAWY
ŚWIETLICA W JANOWICACH
ŚWIETLICA W SYGNECZOWIE
14.01 | 16.01 | 18.01
ŚWIETLICA W MIETNIOWIE
ŚWIETLICA W SUŁKOWIE
21.01 | 23.01 | 25.01
GODZ. 10.00 - 15.00
KOSZT: 100 ZŁ/OS.
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA
INFORMACJE I ZAPISY:
SUŁKÓW 516 921 204 | JANOWICE 664 550 457
MIETNIÓW 519 022 830 | SYGNECZÓW 502 101 373

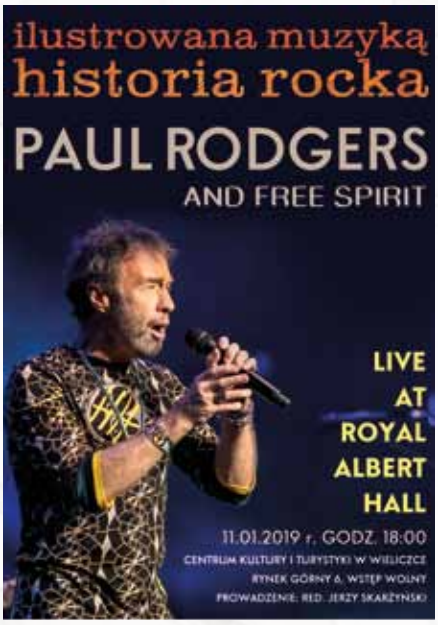
ilustrowana muzyką
historia rocka
PAUL RODGERS
AND FREE SPIRIT
LIVE AT ROYAL ALBERT HALL
11.01.2019 r. GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6. WSTĘP WOLNY
PROWADZENIE: RED. JERZY SKARŻYŃSKI

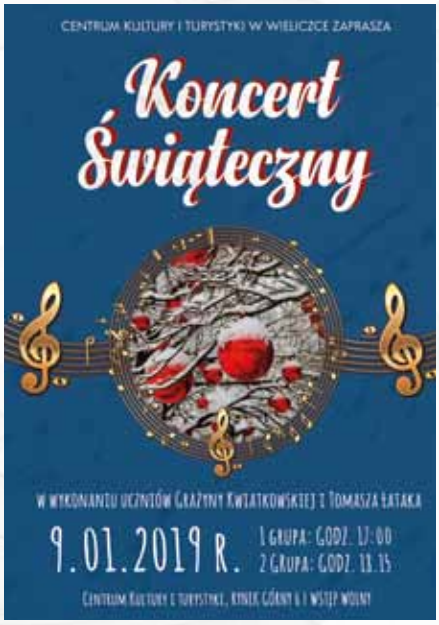
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE ZAPRASZA
Koncert Świąteczny
W WYKONANIU UCZNIÓW GRAŻYNY KWIATKOWSKIEJ I TOMASZA ŁATAKA
9.01.2019 R.
1 GRUPA: GODZ. 17:00
2 GRUPA: GODZ. 18.15
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI, RYNEK GÓRNY 6 | WSTĘP WOLNY

TOWARZYSTWO ŚPIEWACZE „LUTNIA" W WIELICZCE
ZAPRASZA NA
WIECZÓR KOLĘD I PASTORAŁEK
Z NAMI KOLĘDUJĄ:
CHÓR „CANTATA" Z HIERSOMIC
GRUPA KOLĘDNICZA Z KOKOTOWA
SOLIŚCI: WIKTORIA WĘGRZYN - AKTORKA TEATRU POLSKIEGO W BIELSKU- BIAŁEJ
WIESŁAW POPIOŁEK - TENOR
5 STYCZNIA 2019 r. GODZ. 17.00
KAMPUS WIELICKI
WSTĘP WOLNY

CAMERATA
Stowarzyszenie Muzyczne
Chór „CAMERATA"
zaprasza na
XIII WIELICKI
WIECZÓR KOLĘD
WYSTĄPIĄ
„Camerata"
„Sine Nomine"
12 stycznia 2019r. (sobota)
godz. 17.00
Wielicka Mediateka
(Wieliczka, ul. Skulimowskiego 3)
PATRONAT
Pole Wieliczki

KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / STYCZEŃ 2019

5.01	sobota	Kampus Wielicki, Kuźnia wiedzy - Warsztaty dla młodych odkrywców godz. 17:00, Kamups Wielicki, Wieczór Kolęd i Pastorałek
6.01	niedziela	godz. 12:30, Kościół pw. św. Klemensa, Klasztor oo. Franciszkanów, Kościół pw. św. Pawła Apostoła, ORSZAK TRZECH KRÓLI
9.01	środa	godz. 17:00 (I grupa), 18:15 (II grupa), CKiT, Koncert świąteczny w wykonaniu uczniów Grażyny Kwiatkowskiej i Tomasza Łataka
11.01	piątek	Kino Kampus, Premiera „RALPH DEMOLKA” godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: Paul Rodgers and Free Spirit „Live At The Royal Albert Hall”
12.01	sobota	godz. 8:00-15:00, CER Solne Miasto, Turniej im. Karola Demczuka godz. 17:00, Wielicka Mediateka, XIII Wielicki Wieczór Kolęd Kampus Wielicki, Kuźnia Wiedzy, Warsztaty dla młodych odkrywców Kampus Wielicki (sala gastronomiczna), Studio Dobrego Smaku warsztaty kulinarne
12-13.01	sobota - niedziela	Kampus Wielicki, WOŚP: Turniej piłki nożnej dla najmłodszych
13.01	niedziela	godz. 16:00, **FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY**, CER Solne Miasto
14.01	poniedziałek	Kampus Wielicki, I turnus półkolonii
14,16,18.01	poniedziałek, środa, piątek	godz. 10:00 - 15:00, świetlica środowiskowa w Janowicach i Sygneczowie, FERIE W ŚWIETLICACH
14-18.01		CER Solne Miasto, I turnus półkolonii zimowych w „Solnym Mieście”
15-26.01		Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, Rodzinne Ferie w Muzeum: - indywidualni uczestnicy – dzieci od 6 lat wraz z opiekunami
15.01	wtorek	godz. 11:00-12:30, Zamek Żupny, „Artystyczne ucztowanie”
17.01	czwartek	godz. 11:00-13:00, „Z legendą przez kopalnię” – Muzeum w Kopalni Soli
19.01	sobota	CER Solne Miasto, Mecz 7R Solna vs Wisła Warszawa
21.01	poniedziałek	Kampus Wielicki, II turnus półkolonii
21,23,25.01	poniedziałek, środa, piątek	godz. 10:00 - 15:00, świetlica środowiskowa w Mietniowie i Sułkowie, FERIE W ŚWIETLICACH
21-25.01		CER Solne Miasto, II turnus półkolonii zimowych w „Solnym Mieście”
22.01	wtorek	godz. 11:00-12:30, Zamek Żupny, „Solniczkowy zawrót głowy” – zajęcia skierowane do dzieci z babciami i dziadkami godz. 12:00, Cmentarz w Wieliczce - złożenie kwiatów przed tablicą upamiętniającą powstańców styczniowych
24.01	czwartek	godz. 11:00-13:30, „Solna niespodzianka” – Muzeum w Kopalni Soli
26.01	sobota	godz. 16:00-17:30, „W 80 minut dookoła świata” - BAL w Zamku Żupnym - grupy zorganizowane mogą wziąć udział w zajęciach edukacyjnych ze stałej oferty – wykaz dostępny na stronie internetowej muzeum godz. 18:00, CER Solne Miasto, KONCERT SPOTKANIE NOWOROCZNE
27.01	niedziela	godz. 8:00-15:00, CER Solne Miasto, Turniej im. Karola Demczuka godz. 12:30, CKiT, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Zaczarowany młynek” godz. 18:00, CER Solne Miasto, Mecz 7R Solna vs SMS PZPS Szczyrk
30.01	środa	godz. 16:00, sala „Magistrat” -59. spotkanie z cyklu „Z kart historii Polski i Wieliczki”, „Wieliczanie w Powstaniu Styczniowym-Pamiętamy po 156 latach” i 14. spotkanie z cyklu „O Wieliczce piszą..”, Janina Kęsek „Bochnia i obwód bocheński w 150. rocznicę Powstania Styczniowego” godz. 18:00, CER Solne Miasto, Ćwierćfinał Pucharu Polski: 7R Solna vs. – Zespół z Ekstraklasy
do 19.05.2019 r.		Zamek Żupny, wystawa „Piękno stołu. Zastawy z kolekcji Czartoryskich”

WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA W SALI ZABAW

W czwartek 6 grudnia br. w sali zabaw w „Solnym Mieście", odbyło się spotkanie dzieci ze Świętym Mikołajem. Dzieci miały okazję wspólnie bawić się przy wesołych melodiach, które towarzyszyły spotkaniu. Miło spędzony czas uświetniły piękne prezenty, które Święty Mikołaj przyniósł dla każdego. Podczas rozdawania prezentów dzieci mogły także wziąć udział w mini warsztatach plastycznych oraz sesji zdjęciowej ze Świętym Mikołajem. Całe spotkanie odbyło się w serdecznej i świątecznej atmosferze.

7R SOLNA NIE ZWALNIA TEMPA

Fantastycznie w sezonie 2018/2019 spisują się zawodniczki naszej wielickiej drużyny. Po 15 kolejkach I ligi zajmują pierwsze miejsce w tabeli z przewagą trzech punktów nad drugim Energetykiem Poznań. Ponadto 14 grudnia awansowały do ćwierćfinału Pucharu Polski i 30 stycznia w walce o najlepszą czwórkę rozgrywek zmierzą się z jedną z czołowych drużyn Ligi Siatkówki Kobiet. *WTS Solna*

CENTRUM EDUKACYJNO-REKREACYJNE SOLNE MIASTO ZAPRASZA

WIELICZKA

KRYTE LODOWISKO

NA WIELICKIEJ ARENIE LEKKOATLETYCZNEJ

UL. BOGUCKA 6

SOLNE MIASTO

HARMONOGRAM 2018/19

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

15:00 - 15:55 19:00 - 19:55
16:30 - 17:25 20:00 - 20:55
17:30 - 18:25 21:00 - 21:55

SOBOTA I NIEDZIELA
ORAZ DNI WOLNE OD ZAJĘĆ SZKOLNYCH

09:00 - 09:55 15:00 - 15:55
10:00 - 10:55 16:30 - 17:25
11:30 - 12:25 17:30 - 18:25
12:30 - 13:25 19:00 - 19:55
14:00 - 14:55 20:00 - 20:55
21:00 - 21:55

CENNIK

BILET NORMALNY - 11 ZŁ
BILET ULGOWY* - 9 ZŁ
BILET DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH POWYŻEJ 15 OSÓB - 8 ZŁ

WYPOŻYCZENIE ŁYŻEW - 7 ZŁ
WYPOŻYCZENIE OBOWIĄZKOWEGO KASKU DLA DZIECKA - 3 ZŁ
WYPOŻYCZENIE PINGWINKA DO NAUKI JAZDY – 5 ZŁ/55 MIN

SOLNE MIASTO SP Z O. O., 32-020 WIELICZKA, UL. T. KOŚCIUSZKI 15, TEL.: 519 332 393, E-MAIL: INFO@SOLNEMIASTO.EU
WWW.SOLNEMIASTO.EU FB.COM/SOLNEMIASTO

OTWARCIE KRYTEGO LODOWISKA

NA WIELICKIEJ ARENIE LEKKOATLETYCZNEJ

W sobotę 8 grudnia br. odbyło się uroczyste otwarcie długo wyczekiwanego KRYTEGO LODOWISKA w „Solnym Mieście". W tym roku lodowisko ma nową lokalizację i jest nią Wielicka Arena Lekkoatletyczna przy ulicy Boguckiej 6. Otwarciu lodowiska towarzyszyło wiele atrakcji, konkursy z nagrodami oraz wspaniały pokaz w wykonaniu łyżwiarek z Krakowskiego Klubu Łyżwiarskiego. Ponadto podczas otwarcia lodowiska Święty Mikołaj częstował wszystkich gości słodkościami. Zapraszamy do korzystania z wielickiego lodowiska wszystkich mieszkańców Wieliczki i okolicznych miejscowości – zachęcamy do dobrej zabawy, rozwoju talentów i doskonalenia swoich umiejętności na lodowisku. *Solne Miasto*

KOGUT NIEKURKA
i przyjaciele .....

Kogut Kazimierz Niekurka wiedzie spokojne życie w kurniku nieopodal łąki. Nie jest jednak szczęśliwy, ponieważ nie ma przyjaciela, a życie bez przyjaciół jest pozbawione uroku. Pewnego razu na dachu kurnika Niekurki przysiada marabut. Skąd ptak z dalekiej Afryki wziął się w naszych stronach? Jakie wynikły z tego przygody? Kogo jeszcze pozna kogut Niekurka? Zapraszamy do lektury bajki dla dzieci, której autorem jest Jerzy Zbigniew Grzeszczuk, mieszkaniec Śledziejowic. Publikację w cenie 10 zł można nabyć w Punkcie Informacji Turystycznej przy ul. Dembowskiego 2a w Wieliczce. *CKiT Wieliczka*

POMOC DLA RÓŻY

Moja córeczka Różyczka urodziła się 7 lipca 2008 roku. Niestety życie Róży to ciągła walka z chorobą- cierpi na Zespół Dandy Walkera i trisomię chromosomu 9. Są to bardzo rzadkie choroby, które wiążą się z dodatkowymi problemami zdrowotnymi takimi jak min. upośledzenie rozwoju ruchu, problemy ze wzrokiem, wady serca, dysmorfie i wiele innych. Róża ma już 10 lat i ciągle walczy - wierzymy, że uda nam się wspólnie wygrać życie Róży. Córka by móc się rozwijać musi uczestniczyć w wielu zajęciach. Korzysta z rehabilitacji, fizjoterapii, hipoterapii, integracji sensorycznej, terapii neurologopedycznej. Bez tego nie ma szans na normalne życie. Mimo tego Róża w dalszym ciągu nie mówi, ani nie potrafi samodzielnie chodzić. W chwili obecnej największą potrzebą Róży, a zarówno szansą na coraz lepsze funkcjonowanie jest przeszczep komórek macierzystych. Niestety koszt pierwszego etapu terapii to 62 000 zł i on przerasta nasze możliwości. Etap ten to pięciokrotne podanie 30 mln komórek. Każde warte 12 000 zł. Jest Duża szansa, że Róża po terapii zacznie mówić. A moim największym marzeniem jest usłyszeć słowa "Mamo Kocham Cię". Pierwsze podanie jest planowane na przełom stycznia i lutego. Czekamy już tylko na namnożenie komórek. Musimy jak najszybciej zebrać pieniążki, gdyż za terapię musimy zapłacić przed pierwszym podaniem komórek. Niestety nie możemy odwlec w czasie leczenia, ze względu na wiek Różyczki. Róża jest zawsze uśmiechniętym dzieckiem. Kocha bezwarunkowo. Cieszy się z każdego dnia, który jest dane jej przeżyć. Wdzięczna za każdy uśmiech, którym zostaje obdarzona. Dzięki temu, że spotyka wspaniałych ludzi na swojej drodze, może się rozwijać a swoim uśmiechem codziennie dziękuje za każdy gest i wparcie.

POMÓC MOŻNA WPŁACAJĄC DAROWIZNY NA KONTO:
Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko"
Nr konta: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010
KONIECZNIE TYTUŁEM: 109/Z ZARĘBA RÓŻA
Lub wysyłając SMS o treści: POMOC 10234 na nr 75165

REKLAMA

...by zdrowym być

JESIENNE PRZESILENIE

„Nic tak nie niszczy naszego zdrowia, jak fizyczna bezczynność." Arystoteles
„Zdrowie fizyczne i stan psychiczny człowieka są ze sobą ściśle powiązane." Avicenna

Po równonocy jesiennej z 22 na 23 września Słońce zaczyna się od nas oddalać, będzie go mniej i musimy przygotować się na jesienne szarugi, wiatry i krótszy dzień.

Spada nam wówczas nasza odporność, pojawiają się rozdrażnienie i stres, zanika potrzeba bycia aktywnym. Jest to okres, w którym tak chętnie sięgamy po czekoladę, alkohol, kawę.

Nie możemy jednak zaniechać ruchu. Powinniśmy stosować dietę odpowiednią dla chłodnego sezonu. Zjadać śniadanie bez pośpiechu, prowadzić aktywizujące zajęcia, ale również nie unikać krótkich drzemek w ciągu dnia. Dbajmy o nasze stopy (kąpiele, masaże) i prawidłowy sen.

Witaminy i suplementy diety stosujmy z rozmysłem i zawsze po konsultacji z lekarzem. Przedawkowanie ich nie jest korzystne dla naszego zdrowia.

Kawa, alkohol i puste kalorie niszczą witaminę PP powodując obniżenie poziomu niacyny, a przy dużym jej braku, może pojawić się szorstka skóra, tzw. pelagra. Pod wpływem adrenaliny, stres uwalnia kwasy tłuszczowe do krwiobiegu, a niacyna przeciwdziała temu niekorzystnemu zjawisku!

W sytuacjach stresowych organizm produkuje również zwiększoną ilość kortyzolu. Kortyzol wpływa na podstawowe funkcje naszego organizmu. Po wyciszeniu stresu, wszystko wraca do normy. Nasz mózg reaguje na zmiany spowodowane działaniem kortyzolu i może nie otrzymywać odpowiedniej dawki tlenu i substancji odżywczych. Długotrwały stres jest zagrożeniem dla naszego organizmu. Dlatego powinniśmy kontrolować jego poziom.

Jedzmy ryby, w których jest dużo kwasów tłuszczowych omega-3, niezbędnych dla prawidłowego rozwoju mózgu i działających przeciwdepresyjnie.

Brak witaminy D_3 powoduje spadek odporności. Witamina D_3 rozcieńczona w tkance tłuszczowej i z zapasem w wątrobie, wystarczy na 3-4 miesiące. Spacerując w środku dnia wystawiamy się na działanie promieni słonecznych, które pobudzają produkcję wit. D_3. Stosowanie dużych dawek witaminy, może prowadzić do osłabienia odporności i candydozy. Z kolei zapasy wit. B6 wyczerpują choroby zapalne.

Bardzo ważna jest dla naszego organizmu wit. C. Dostarczamy ją jedząc np. kiszoną kapustę.

Badajmy więc poziom witamin B, D i C.

Dla podniesienia poziomu energii, odporności, pobudzenia metabolizmu i równowagi układu nerwowego używajmy korzeni ziół takich jak: żeń-szeń, lukrecja, świężbiec właściwy, imbir, wiąz czerwony, eleuteroko, rożeniec górski, traganek błotnisty, arcydzięgiel, korzeń pokrzywy, kurkuma i oman wielki.

Tradycyjna Medycyna Chińska zaleca grzyby, które posiadają naturalną energię by w organizmie naszym utrzymać aktywność przez dłuższy czas. Szczególne właściwości posiada grzyb Codyceps. Stosowanie ziół konsultujemy z lekarzem fitoterapeutą. *Zdzisław Kapera*

SEKRETY STAREGO KREDENSU: WĘGIERSKA GULASZOWA

Składniki na 4 porcje:

4 duże słodkie cebule, 2-3 łyżki smalcu, 1 kg wołowiny, najlepiej udziec, 2-3 łyżki słodkiej, mielonej papryki , 2 marchewki, duża pietruszka , 3 ząbki czosnku, olej, łyżka nasion kminku, sól, pieprz , 3-4 kartofle, 2 czerwone papryki, pyszka pomidorów bez skórki lub 3 świeże - mięsiste, bez skórki i pestek

Wykonanie:

Obieramy i kroimy w kostkę cebule. Na dużej patelni rozgrzewamy połowę smalcu, wkładamy cebulę i obsmażamy, aż się zeszkli, można, jeżeli ktoś lubi, lekko ją zrumienić. Na drugiej patelni mocno rozgrzewamy resztę smalcu, wkładamy pokrojoną w dużą kostkę mięso i obsmażamy ze wszystkich stron, aby się zamknęło. Ciepłą cebulę mieszamy z papryką i dodajemy do mięsa, szybko mieszamy i zalewamy 1 litrem wody (a najlepiej wodą pół na pół z czerwonym winem). Dodajemy obrane i pokrojone w bardzo grubo plasterki marchewki i pietruszki, zagotowujemy. Obrany czosnek ucieramy z niewielką ilością oleju, kminkiem, dużą szczyptą solu i pieprzu na gęstą pastę, dodajemy do mięsa, przykrywamy i dusimy około 1,5 godziny. Kartofle obieramy, kroimy w kostkę. Oczyszczone z pestek papryki kroimy na nieduże kawałki. Kartofle wkładamy do uduszonego mięsa, w razie potrzeby dolewamy wrzątku, aby były całkiem przykryte, gotujemy około 15 minut. Dokładamy pomidory i paprykę, gotujemy jeszcze 10 minut. Dolewamy wrzątku lub gorącego bulionu do pożądanej gęstości, przyprawiamy do smaku solą, pieprzem i słodką papryką w proszku. Uwaga - na sam koniec mozna dorzucić garść zacierek lub makaronu typu spatzle i ugotować do miękkości w zupie. Najlepsza jest na drugi dzień, po odgrzaniu. Smacznego! *Barbara Machna, KGW Podstolice*

KRZYŻÓWKA

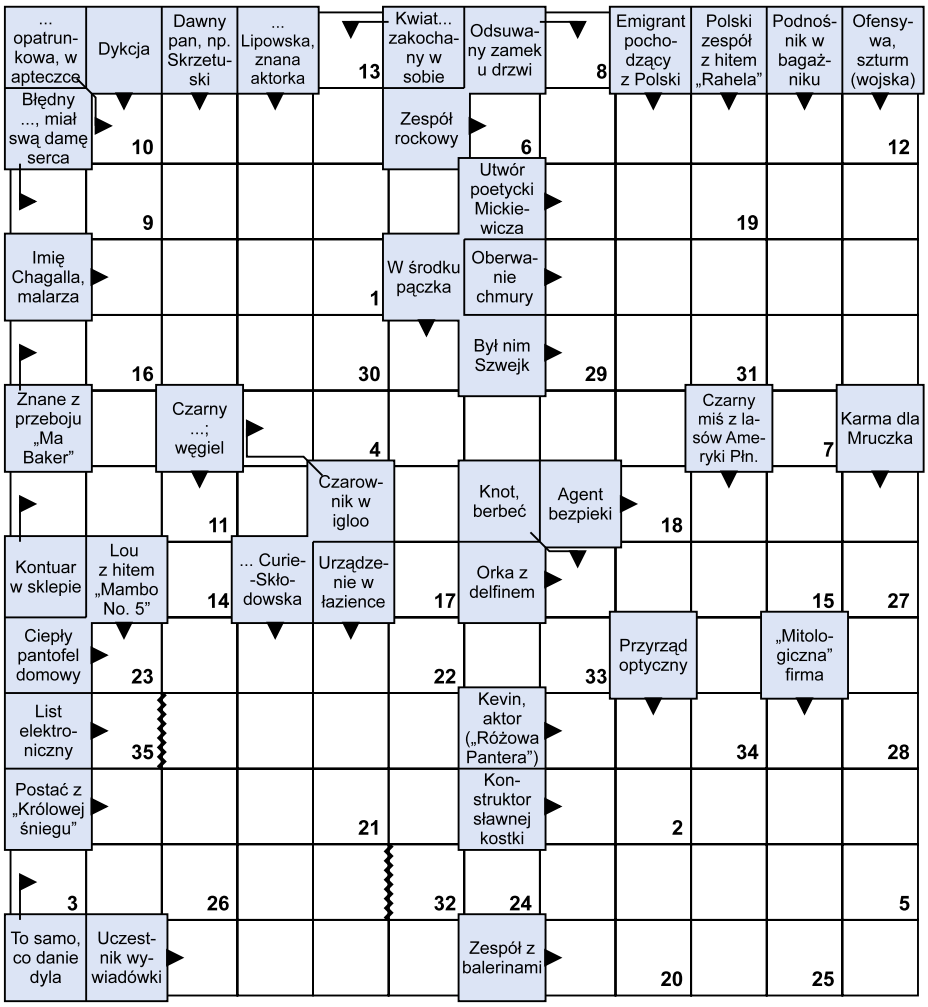

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki do 21 stycznia 2019 r., na adres ckit@wieliczka.eu, rozlosujemy 3 vouchery ze zniżką 30 % na wejście do wybranego pokoju dla grupy maks. 4 osób w LOCKED IN Escape Room, ul. Mickiewicza 16, lokal 9 (Wieliczka)

Hasło z wydania grudniowego: „Nie ma miodu bez piołunu". 3 vouchery o wartości 50 zł do wykorzystania w Bistro u Krzycha (Wieliczka, ul. Grottgera 32) otrzymują: Zofia Bakalarz, Maria Pietras, Ryszard Jakubiec. Gratulujemy!

LOCKED IN escape room

LOCKED IN Escape Room
ul. Mickiewicza 16, lokal 9
32-020 Wieliczka

ZNAJDŹ 8 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI

rys. Joanna Krawczyk

Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem

Zdrowych, radosnych i pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego zabiegania oraz chwil zadumy
Wszelkiej pomyślności w Nowym 2019 Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym
życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd
i Pracownicy Małopolskiego Banku Spółdzielczego

www.mbsw.pl

Oddział w Wieliczce
- 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 13 95

Oddziały w Krakowie
- 30-611 Kraków, ul. Wysłouchów 4, tel.:12 654 56 16
- 30-556 Kraków, ul. Wodna 2, tel.:12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach
- 32-005 Niepołomice, ul. Kościuszki 20, tel.:12 281 12 20

Oddział w Kłaju
- 32-015 Kłaj nr 654, tel.:12 284 14 33

Oddział w Myślenicach
- 32-400 Myślenice, Rynek 16, tel.:12 272 02 24

Oddział w Gdowie
- 32-420 Gdów, Rynek 106, tel.:12 251 60 00

Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 14 66; fax:12 289 44 40; e-mail: info@mbsw.pl